Nr. 172. Niedziela, 29. Lipca 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora ekonomii społecznej, umiejętności prawniczych i nauki administracyi w lwowskiej Politechnice dr. Władysława Pilata, zwyczajnym profesorem umiejętności prawniczych i politycznych w tejże Politechnice.

P. Minister handlu zamianował starszego zarządcę pocztowego Maryana Bilińskiego dyrektorem urzędu pocztowego w Krakowie.

P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników dla utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego geometrę I. klasy, Mieczysława Kottika, starszym geometrą drugiej klasy dla utrzymywania ewidencyi, w IX. klasie rangi.

C. k. Namiestnictwo zamianowało komisarzami nadzoru kotłów parowych c. k. starszego inżyniera Józefa Adamskiego w Krakowie dla powiatu Podgórskiego i c. k. starszego inżyniera Adama Mitschę w Kołomyi dla powiatu Peczeniżyńskiego.

Obwieszczenie.

Ustne egzamina dojrzałości rozpoczną się w terminie jesiennym:

A) w c. k. gimnazyum:

1. św. Jacka w Krakowie (poprawcze) dnia 18 września b. r.,
2. trzeciem w Krakowie (poprawcze) dnia 19 września b. r.,
3. św. Anny w Krakowie: a) poprawcze dnia 20 września b. r., b) całe dnia 21 września b. r.,
4. akademickiem we Lwowie (poprawcze i całe) dnia 19 września b. r.,
5. drugiem (niemieckiem) we Lwowie (poprawcze i całe) dnia 17 września b. r.,
6. czwartem (oddział równorzędny) we Lwowie (poprawcze) dnia 17 września b. r.,
7. Franciszka Józefa we Lwowie (poprawcze własnego zakładu i całe) dnia 19 września b. r.

B) w c. k. szkole realnej:

1. we Lwowie dnia 13 września b. r.,
2. w Krakowie dnia 17 września b. r.

Abituryenci gimnazyów z językiem wykładowym polskim, którzy mają składać egzamin poprawczy z jednego przedmiotu a pragną go składać we Lwowie, mają się zgłosić w biurze kierownika oddziałów równorzędnych c. k. czwartego gimnazyum;

abituryenci, mający składać cały egzamin dojrzałości we Lwowie, w kancelaryi Dyrekcyi c. k. gimnazyum Franciszka Józefa;

wszyscy inni abituryenci w kancelaryi Dyrekcyi jednego z wymienionych powyżej zakładów najpóźniej do dnia 4 września b. r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 28 lipca.

Przed kilku dniami odbył się we Francyi w Niort, wybór uzupełniający do parlamentu, a rezultat tego wyboru wsprawia całą republikańską prasę liberalną, w formalny szał zadowolenia. Oto bowiem poniósł tam klęskę znany przyjaciel Déroulèda, Georges Thiebaud, a klęska ta nabiera tem większego znaczenia, iż za Thiebaudem oświadczył się też Déroulède żyjący obecnie na banicyi w Santander w Hiszpanii, oraz, że udowodniła ona rozłam w obozie nacyonalistycznym. Mianowicie, na parę dni przed wyborami wystosował Déroulède ze swego wygnania otwarty list do wyborców w Niort, w którym nie tylko oświadczył, że klęska Thiebauda byłaby klęską jego samego, ale zarazem w swój patetyczny sposób stwierdził, że idzie mu o to, aby głosowali na niego tylko ci z obozu nacyonalistycznego, którzy pragną utrzymania republiki, chociaż republiki takiej, jaką on Déroulède sobie wyobraża, t. j. republiki plebiscytarnej; z bonapartystami i rojalistami nie chce on mieć nic wspólnego. Rezultat tego był istotnie taki, że nacyonaliści z obozów monarchistycznych w liczbie 4000 wstrzymali się od głosowania, Thiebaud otrzymał tylko 2226 głosami, a wybrany został blisko 6000 głosów kandydat republikańsko-liberalny Legentil. — Organ nacyonalistów monarchicznych *Gaulois* stwierdza otwarcie; że to była odpowiedź wyborców na programowy list Déroulèda i wyraża życzenie, aby ta lekcya, jaką mu dano, nie poszła w las. Déroulède naturalnie stara się robić dobrą minę do niemiłej porażki i w ponownym otwartym liście do Thiebauda gratuluje sobie, iż stworzył jasną sytuacyę oraz zapewnia, że będzie zawsze w przyszłości służył tylko demokratyczno-republikańskiej sprawie, gruntującej się na zwierzchnictwie i plebiscycie ludu. „Wszystko przeciw parlamentowi, nic z parlamentem, — oto mój okrzyk wojenny! — woła on. Wszystko dla republiki, nic bez powszechnego głosowania, oto moje hasło!“

Pomimo tych górnolotnych frazesów trzeźwi polityczy z obozu nacyonalistycznego sądzą, że zwolennicy Déroulède na drugi raz nie będą tak nieostrożni, jak się to stało w Niort, i że będą szukali napowrót porozumienia z zagniewanymi swymi sprzymierzeńcami. W takim zaś razie okrzyk radykalno-socyalistycznych zwolenników dzisiejszego gabinetu francuskiego: „Nie ma już nacyonalizmu, nie ma już wroga“, byłby przedwczesny. Śmieją się oni z nacyonalistycznej większości w paryskiej radzie miejskiej i twierdzą, że wystarczy rozwiązać dzisiaj tę radę, aby przy nowych wyborach weszli tam w większości socyaliści; śmiech ten nie jest jednak szczery a pociecha złudna. Nacyonalizm nie przestał być jeszcze niebezpieczniejszym wrogiem reakcyi radykalno-socyalistycznej we Francyi, a jeżeli ponawiać się będą takie objawy, jak ów w Creusot, gdzie przed paru dniami żołnierze, odkomenderowani do wystąpienia przeciw dopuszczającym się ekscesów robotnikom strejkującym w fabryce broni Schneidra, zagrozili przejściem do ekscedentów: cała Francya wnet pozna niebezpieczeństwo płynące dla państwa i narodu z przewrotowych kół i stronnictw, obecnie rządzących.

Galicyjskie inspektoraty przemysłowe.

II.

Do zawsze jeszcze niewesołych refleksyj pobudza ustęp sprawozdań inspektorskich, poświęcony „chorobom zawodowym i nieszczęśliwym wypadkom w przemyśle“. Choroby ściśle zawodowych inspektoraty galicyjskie na rok ubiegły nie stwierdzają. Tylko sprawozdanie inspektoratu lwowskiego mimochodem zaznacza, że we wschodnio-galicyjskich fabrykach zapałek, które tak często narażają robotnika na zatrucie fosforem, ciągle jeszcze za mało zwraca się uwagi na przepisane urządzenia ochronne. W jednej z drukarń lwowskich trzech robotników nabawiło się w ubiegłym roku tyfusu plamistego. Jak stwierdził fizykat miejski, rozsadnikiem choroby były

LISTY Z BERLINA.

(Sezon wystawowy. — Salon berliński a paryski. — Przewaga sztuki zagranicznej i przyczyny tego objawu. — Walki i intrygi. — Artyści berlińscy *peints par eux mêmes*. — Nowe sformułowanie programu secesyi. — Nowoczesny ideał piękności. — Dzieło dr. Stratza. — Zdetronizowanie chudości. — Artyści polscy: Kossak, Fałat, Kowalski, Ajdukiewicz, Pochwalski, Horowitz, Madejski. — Z pracowni E. M. Liliena. — E. Wantersa „Sobieski pod Wiedniem“. — Z teatrów. — „Fremdlinge“ Petzolda. — Tryumf operetki. — Wznowienie „Mikada“. — Sullivan w Berlinie).

(Dokończenie).

Dramat Maksa Petzolda rozgrywa się między ojcem a synem, ludźmi o odmiennych pojęciach życiowych i honorowych: stąd tytuł sztuki, nie najszczęśliwiej zresztą wybrany: „Fremdlinge“.

Zamożny kupiec Günther ma oprócz syna, pełniącego funkcyę sędziego, córkę przybraną, której znacznym majątkiem zawiaduje. W chwili upadku interesów i powikłań finansowych Günther uważający złą sytuacyę za przejściową, zastawia część papierów stanowiących posag pupilki. Zmuszony okolicznościami, wyznaje on uczynek swój najpierw żonie, która boleje, ale wybacza, a wreszcie synowi: lecz tu spotyka się z bezwzględnem potępieniem. Młody prawnik zamierzał właśnie wyzwać inżyniera Dalberga, narzeczonego przybranej jego siostry, który śmiał posądzić ojca o lekkomyślne szafowanie powierzonym mu majątkiem. Wyznanie ojca wytrąca mu z ręki broń, którą chciał obronić honor rodziny, a nadto budzi w nim konflikt najstraszliwszy. Jako człowiek honoru widzi jeden tylko sposób naprawienia błędu popełnionego: otwarte przyznanie się ojca do winy; jako urzędnik państwowy uważa za swój obowiązek zawiadomić trybunał o tem co zaszło. Daremnie tłómaczy mu ojciec, że w życiu kupieckiem trzeba się ratować jak można, że naruszył pieniądze pupilki dopiero, gdy wszyscy pomocy mu odmówili, że ma pewną nadzieję rychłego wykupienia zastawionych papierów, wreszcie, że wyjawienie tajemnicy oznaczałoby nieochybną dlań zgubę, wówczas, gdy milczę można ocalić szczęśliwie sytuacyę. Nieubłagany syn, hołdujący zasadzie *pereat mundus, fiat justitia*, z uporem, który mimo całej szlachetności czyni go dla widza niesympatycznym, chce zostać denuncyantem ojca. Dopiero gdy matka — w scenie wybornie przeprowadzonej, nie mającej nic wspólnego z melodramatem — błaga go na klęczkach, by nie niszczył szczęścia całej rodziny, syn bierze w nim górę nad sędzią i obiecuje milczenie.

Lecz od tej chwili między synem a ojcem rozwarła się przepaść, której nic już zapełnić nie może. W jego oczach nic się nie zmieniło, gdy po ustąpieniu depresyi finansowej ojciec uzupełnia depozyt, gdy młoda dziewczyna z całego serca mu przebacza a narzeczony jej podaje przyszłemu teściowi rękę do zgody. Uczucie, że sprzeniewierzył się obowiązkowi swemu, że wiedząc o popełnionem przestępstwie, zamilczał je, pozbawia go czystości sumienia i owej pewności siebie, potrzebnej do pełnienia zawodu sędziowskiego. W chwili, w której wszystko ma się ku dobremu końcowi, syn oświadcza, że opuszcza dom rodzicielski i że porzuca zarazem stanowisko sędziego, poświęcając się karyerze administracyjnej.

Autor, czując może, iż katońskie to postępowanie wyda się na scenie nieco przesadnem, uzasadnił postanowienie syna ubocznym jeszcze motywem, miłością jego dla siostry przybranej i zazdrością, która nie pozwala mu patrzeć się na szczęście rywala. Mimo psychologii, może nieco wadliwej, sztuka Petzolda ma wielkie zalety: maluje ona życie rodzinne wiernie, bez osłonek, odznacza się dobrą budową i sprawia silne na scenie wrażenie.

*

Poważna muzyka wcześniej pożegnała się z publicznością berlińską niż dramat, ustępując miejsca muzie podkasanej. Mamy obecnie operetkę w „Theater des Westens“ — berlińskiej Opéra Comique — w „Centraltheater“, w „Lessingtheater“, w „Apollo“ i „Metropoltheater“, u „Krolla“ a nawet — w wielkiej operze nadwornej. Podobnie jak w Wiedniu „Nietoperz“ Straussa z czasem zaawansował na operę komiczną i z „Theater an der Wien“ przeniesiony został do Opery cesarskiej, w Berlinie „Mikado“ Sullivana doczekał się solennego wznowienia z rozkazu cesarza Wilhelma. Było to ostatnie z galowych przedstawień, pamiętne dla tego głównie, że u pulpitu dyrygenta stał sam kompozytor. Despotyczna nieco wola cesarza wyrwała Sullivana z pracy nad nową operetką i zmusiła go do podróży, która prócz honoru niewiele mu przyniosła, gdyż muzyk angielski, należący do wielkich panów sztuki, uważał sobie za obowiązek zostawić na cel dobroczynny 1000 marek, sumę przekraczającą niezawodnie wartość brylantowych spinek, które otrzymał w upominku od cesarza. Wiadomo zresztą, że i moralna satysfakcya, jaką sprawia Sullivanowi powodzenie operetek jego jest średnią, gdyż właściwa ambicya jego skierowana jest ku operze wielkiego stylu. Ślady ambicyi tej występują dość wyraźnie nawet w operetkach jego satyrycznych: parodiując niejako styl operowy, Sullivau wprowadza długie arye operowe. *On revient toujours*...

Bądź co bądź, jest coś genialnego w nagłym skoku Sullivana, w porzuceniu opery dla operetki, usiłowań bezowocnych dla olbrzymiego powodzenia. Jest on niejako Cagliostrem muzycznym, który widząc, czego świat pragnie, kapituluje, a tem samem zwycięża.

Od czasu niebywałego powodzenia „Mikada“, kompozytorowie angielscy i amerykańscy z zawiścią spoglądają na Sullivana. Zemścili się na nim za tantiemy jego zestawiając jego inicyały A. S. S. Lecz Sullivanowi wszystko chyba zarzucić można prócz tego, że jest *ass* (osłem).

W Berlinie słuchano „Mikada“ obecnie z tem większem zajęciem, że niedawno wznowiono w operze „Spiżowego konia“ Aubera, prototyp operetek chińskich i japońskich. Sullivan myli się bowiem, przypuszczając — jak oświadczył — że on to pierwszy wprowadził na scenę rasę żółtą. Rzecz dziwna, że nawet libretta „Spiżowego konia“ i „Mikada“ ukazują wielkie podobieństwo: w obu bohaterem jest królewicz, szukający prawdziwej miłości na podróżach i młoda pensyonarka, którą wydać chcą za starego, bogatego dygnitarza. Tekst „Mikada“ odświeżono dla okoliczności licznymi aktualnymi dowcipami. Szczególną wzbudziło wesołość, gdy Koko, Wielki Kat, w obecności cesarza, siedzącego w loży, litery *m. p.*, obok podpisu Mikada, zainterpretował słowami: *Mein Pech*...

Sullivan, jako dyrygent nie wzbudził w Berlinie bynajmniej entuzyazmu. Niewielki, okrągławy, o plecach zbyt wypukłych, nosi on wąskie bokobródki i wygląda raczej na zamożnego kupca angielskiego, niż na kompozytora. Nie bez racyi zarzucali mu też Berlińczycy, że obecność jego nie podniosła bynajmniej wrażenia „Mikada“, gdyż brał on zbyt powolne tempa, dyrygując z flegmą prawdziwie angielską.

A. N.

nieczyste, zakażone kłaki, których używano do czyszczenia pras drukarskich.

Liczba „nieszczęśliwych wypadków“, które doszły do wiadomości inspektoratów w roku sprawozdawczym, wynosiła w okręgu lwowskim 506, z tych 22 śmiertelnych, w krakowskim 165, w tem śmiertelnych 10. Na ogół najwięcej nieszczęść zdarzało się, jak za lat poprzednich, w przemyśle drzewnym, mianowicie w tartakach, mechanicznych stolarniach i fabrykach parkietów, niemniej przy ścinaniu i transporcie drzewa. Także przemysł budowlany obfituje w częste i ciężkie wypadki, a w okręgu krakowskim zaznacza się najwyższa cyfra katastrof śmiertelnych.

Istotnej przyczyny wypadku nie zawsze dojść można, gdyż przedsiębiorcy zbyt często w swoich zawiadomieniach bądź podają „własną nieostrożność robotnika“ jako przyczynę, bądź ogólnikowo piszą w danej rubryce „podczas pracy“, bądź też rubryki tej wcale nie wypełniają. Tymczasem w przeważnej liczbie wypadków ponosi winę właśnie niedbalstwo przedsiębiorcy i niedostateczna ochrona maszyn, używanych w przemyśle. Większość przedsiębiorców — powiada inspektorat lwowski — albo wcale wskazówek naszych nie wykonywa, albo wprowadza urządzenia ochronne tak prymitywne i niepraktyczne, że wprost przeszkadzają należytemu obsługiwaniu maszyn, to też najczęściej robotnicy sami je usuwają i wcale z nich nie korzystają. Podobny stan rzeczy stwierdza także inspektorat krakowski, odnośnie do przemysłów drzewnego, maszynowego, tkackiego, młynów i t. p. W pewnym młynie dostał się robotnik między koła nieubezpieczone i doznał ciężkich obrażeń, którym uległ w drodze do szpitala. W innym znowuż młynie pękł kamień młyński, niedobrze zmontowany i zabił robotnika. Jak się okazało z dochodzeń, kamień ów był już przedtem gdzieindziej w użyciu i wytrzymałości jego nie wypróbowano.

Bardzo wadliwe — ze względu na bezpieczeństwo życia i zdrowia robotników — jest na ogół urządzenie wewnętrzne gorzelń galicyjskich, to też wypadki nieszczęśliwe są tu na porządku dziennym. Trudność naprawy stosunków, zdaniem inspektoratu lwowskiego, w tem głównie polega, że gorzelnie pod względem przemysłowo prawnym uważane bywają jako przedsiębiorstwa rolnicze, nie podlegające licencyi władz przemysłowych. W interesie robotników byłoby wskazanem poddanie tych przedsiębiorstw, nawet jako rolniczych, bezwarunkowo pod kontrolę władz, przynajmniej w kierunku większej ochrony od nieszczęśliwych wypadków.

Ubezpieczenie od chorób jest nie zupełnie jezzcze przeprowadzone, zwłaszcza w przemyśle drobnym, co inspektorat lwowski przypisuje do pewnego stopnia tej okoliczności, że kasy chorych walczą z wielkiemi trudnościami finansowemi i nie zawsze są w stanie dopełnić zobowiązań swoich wobec ubezpieczonych. W niektórych fabrycznych kasach chorych przekonano się, że nie tylko nie mają funduszu rezerwowego, ale nawet wykazują niedobory. Podług sprawozdania inspektoratu krakowskiego, robotnicy tu i owdzie zgłaszani bywają do kasy z niższemi płacami dziennemi, aby w ten sposób obniżyć wysokość przepisanych premij. Odzywają się też nieraz z grona robotników skargi, że tam, gdzie przedsiębiorstwo oddalone jest od siedziby kasy, pomoc lekarska przybywa późno.

Co się tyczy asekuracyi od wypadków, tylko inspektorat krakowski wspomina, że zmuszony był wystąpić przeciw trzem przedsiębiorcom, którzy ciążącego na nich z ustawy obowiązku nie spełnili. Zresztą zdaje się być wszystko w porządku, a przykłady pracodawców, którzy sami uiszczają za robotników całą wkładkę asekuracyjną, nie należą wcale do wyjątków.

Z kolei omawiają sprawozdania przeciążanie pracą kobiet, młodzieży i dziatwy oraz samowolne przekraczanie granic, jakie w tej mierze zakreśla ustawa przemysłowa. Nie wchodząc w szczegóły, nadmieniamy tylko, że zarówno pod względem zakazu zatrudniania w przedsiębiorstwach przemysłowych dziatwy niżej 12 lat życia, jak używania do pracy nocnej chłopców i dziewcząt, nie mających jeszcze ukończonych lat 14, jak wreszcie posługiwanie się pracą kobiet w stopniu wyższym, niż na to pozwala ustawa, pomimo czujności władz dzieją się ciągle jeszcze nadużycia, zwłaszcza co do dzieci w fabrykach zapałek, guzików, tutek cygaretowych i t. p.

Podług zgodnej opinii inspektorów przemysłowych, należałoby w ogóle sprawie pracy kobiet i młodzieży w przemyśle baczniejszą poświęcić uwagę i w drodze rozporządzenia, powszechnie obowiązującego, bądź kategorycznie zabronić, bądź tylko pod pewnymi warunkami dozwolić zatrudniania tych, szczególnej ochrony potrzebujących kategoryj robotniczych, przy pewnych niebezpiecznych lub zagrażających zdrowiu czynnościach przemysłowych. W tym celu stawiają inspektorowie galicyjscy, na podstawie długoletnich doświadczeń, propozycye następujące:

1. Należy zakazać w ogóle zatrudniania robotników młodocianych, bez względu na naturę danego przedsiębiorstwa a) przy obsługiwaniu wszelkich maszyn, pędzonych siłą motorową; b) przy manipulowaniu z materyałami lub płynami trującymi, wybuchowymi lub zapalnymi; c) przy wszelkich czynnościach, przy których wytwarzają się kurz, gazy lub wyziewy dla zdrowia szkodliwe.

2. Ze względu na szczególne właściwości odnośnych przedsiębiorstw praca robotników młodocianych powinnaby być bezwzględnie wzbroniona: w cegielniach (ciężka praca, oddziaływająca ujemnie na zdrowie i rozwój fizyczny), w fabrykach luster (zabójcze oddziaływanie rtęci), w tartakach (pył drzewny, przeciągi i t. p.), w zakładach czyszczenia i sortowania pierza, szczecin, włosienia (zabójczy pył, choroby zakaźne), przy przyrządzaniu lnu i konopii (szkodliwy dla zdrowia pył), w przemyśle budowlanym (praca na ogół ciężka, niebezpieczeństwo wypadku), w odlewarniach czcionek (zatrucie ołowiem), niemniej w fabrykach zapałek i nawozów sztucznych, w przemyśle papierowym i t. p.

3. Warunkowo tylko należałoby dozwolić zatrudnianie młodzieży robotniczej w odlewarniach żelaza i mosiądzu, fabrykach mebli i warstatach kołodziejskich, piekarniach, a zdaniem inspektoratu krakowskiego także w przemyśle gospodnio-szynkarskim — tylko w dzień.

Nakoniec: 4. Pracy kobiet zalecałoby się bez względu na naturę przedsiębiorstwa i bezwarunkowo zakazać przy obsługiwaniu kotłów parowych, motorów, transmisyj i przy wszelkich urządzeniach maszynowych, przy których ubiór kobiecy i długie włosy przyczynić się mogą łatwo do wywołania wypadku nieszczęśliwego.

Niewątpliwie, proponowane to ograniczenie przemysłowej pracy kobiet i robotniczej młodzieży zasługuje na uwagę.

Małżeństwo króla Aleksandra.

Dnia 26 b. m. po południu odbyły się uroczyście w obecności metropolity urzędowe zaręczyny króla Aleksandra. Metropolita udał się do domu pani Dragi Maszin i wygłosił przemowę do narzeczonych, zalecając im przykładne pożycie małżeńskie, poczem oboje narzeczeni zamienili pierścionki zaręczynowe. Wedle najświeższych prywatnych wiadomości ślub ma się odbyć już jutro w niedzielę w kaplicy pałacowej. Tylko bardzo szczupłe grono osób będzie obecnem na tej uroczystości.

Przedwczoraj późnym wieczorem udał się cały gabinet do pani Maszin, aby złożyć jej życzenia.

Wczoraj przyjął król Aleksander deputacyę kupców, i oświadczył wobec niej, iż panią Dragą Maszyn pokochał już wtedy, kiedy była damą dworu jego matki, królowej Natalii. Żegnając deputacyę król zaznaczył z naciskiem, że odtąd chce być samodzielnym, niekrępowanym przez nikogo i sam rozstrzygać o swoim losie.

Wedle informacyi dzienników budapeszteńskich, król Aleksander po powzięciu zamiaru zaślubienia pani Dragi, wysłał do swojego ojca Milana do Karlsbadu specyalnego delegata, ażeby uzyskać przyzwolenie ojcowskie.

Milan oburzył się i stanowczo odmówił, twierdząc, że ślub ten byłby ruiną Serbii i ostatnim aktem w życiu dynastyi Obrenowiczów.

Król Milan, który bawi dotąd w Wiedniu, odbył przedwczoraj z serbskim posłem, Michajłowiczem kilkugodzinną konferencyę. Król utrzymuje żywą wymianę depesz z Belgradem. Jeszcze nie zapadła decyzya, czy i kiedy Milan powróci do Belgradu.

Nowy gabinet przedsięwziął energiczne środki celem utrzymania porządku, — ponieważ ludność okolicy nie ukrywa się z niechęcią dla małżeństwa króla. Byłego ministra Bibaraca powołano telegraficznie z Mehadii do Belgradu.

Półurzędowe *Male Novine* uległy konfiskacie za podanie dosłownego brzmienia przemowy króla do oficerów. Podobnemu losowi uległy pisma zagraniczne, które podały wiadomości o małżeństwie króla z komentarzami.

Pewien wybitny polityk serbski wyjaśnia w dziennikach berlińskich, że pani Maszin nie pochodzi bynajmniej z rodu wojewodów, jak to twierdzi proklamacya królewska, lecz jest wnuczką kupca, który o tyle był współpracownikiem Miłosza w odbudowaniu państwa serbskiego, iż dostarczał mu pieniężnej pomocy. Ojciec jej był naczelnikiem powiatu w Sabaczu, matka zaś pochodzi z nie nieznaczącej rodziny. Nie należy zapominać — pisze dalej ów polityk — że w Serbii powaga majestatu nie jest taką, jak w krajach zachodniej Europy. Powaga i znaczenie korony mogłyby być wzmocnione i nabrać blasku tylko przez małżeństwo z córą domu panującego lub innej poważanej w Europie rodziny. Najlepszym w tej mierze przykładem jest książe Czarnogóry Mikołaj, który dla tego głównie tak jest otoczony aureolą w swoim kraju, iż tyle łączy go związków z domami panującymi. Małżeństwo króla Aleksandra z kobietą znacznie od niego starszą i bez pozycyi społecznej może być klęską dla Serbii, zamiast bowiem załatwić kwestyę dynastyczną, wysuwa ją na porządek dzienny.

Wczoraj wieczorem otrzymaliśmy następujące depesze z Belgradu:

Belgrad, 27 lipca. Z urzędowych źródeł serbskich komunikują: Car Mikołaj z tego powodu został przed wszystkimi innymi monarchami zawiadomiony o zaręczynach króla Aleksandra, bo zmarły car Aleksander był ojcem chrzestnym króla serbskiego, a więc car Mikołaj podług pojęć w kościele prawosławnym pozostaje w pewnym stosunku powinowactwa do króla.

Król Aleksander udał się dnia 27 b. m. do obozu wojskowego w Banjicy. Wojsko powitało go entuzyastycznie.

Ze strony urzędowej zapewniają, że liczne z okazyi zaręczyn króla serbskiego w prasie zagranicznej rozpowszechnione wiadomości, są tendencyjne i nieprawdziwe. Tak n. p. fałszywem jest doniesienie o wieku narzeczonej króla; ma ona bowiem lat 33 jako urodzona w roku 1867, nie była również nigdy rozwódką i nigdy nie miała dzieci.

Wobec doniesień o rzekomo powszechnie w kraju panującem niezadowoleniu, wskazują serbskie koła oficyalne na okoliczność, że król otrzymał już przeszło 1000 telegramów gratulacyjnych ze wszystkich stron kraju, a jeszcze coraz to nowe nadchodzą telegramy. Rozszerzanie tych tendencyjnych wiadomości uważają za sprawkę pewnego znanego a ogólnie znienawidzonego grona kobiet w Belgradzie, które chce wywołać sensacyę.

Sułtan polecił posłowi serbskiemu w Konstantynopolu, ażeby królowi Aleksandrowi wyraził w jego imieniu życzenia z powodu rychłych zaślubin.

Wypadki w Chinach.

Austro-Węgry a akcya mocarstw.

Według depeszy z Wiednia, *Politische Corresp.* dowiaduje się, że okręty „Cesarzowa Elżbieta“ i „Aspern“, które przed kilkoma dniami wypłynęły z Poli, przeznaczone są dla wzmocnienia austro-węgierskich sił wojennych na wodach chińskich. Wysłanie do Chin austro-węgierskich wojsk lądowych ze względu na małe interesa, jakie Austro-Węgry mają w Chinach, nie jest zamierzone;

1)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Sotileza“ z hiszpańskiego p. José-Maria de Pereda.

Bardzo zajmująca, uznana przez krytyków hiszpańskich za arcydzieło Peredy, powieść ta jest szczególniej ciekawa z powodu swojej oryginalności, i jak można najdokładniejszej charakterystyki osób odgrywających w niej rolę. Świat to zupełnie dla nas obcy, nieznany; tłómaczeń hiszpańskich powieści posiadamy dotychczas bardzo niewiele, a szczególnie z najnowszej doby belletrystycznej. Sądzimy więc, że streszczenie tak zajmującej powieści zainteresuje naszych czytelników.

I.

Pokoik był mały, nizki, ciemny, z podłogą zpruchniałą w wielu miejscach; ściany poplamione wilgocią, dawniej białe, a wszędzie gruba warstwa kurzu. Za całe umeblowanie służył stół drewniany, fotel stary, skórą obity i trzy rozbite krzesła; na ścianie wisiał krucyfiks z założoną po za nim gałązką laurową, dwa obrazy przedstawiające Mękę Pańską i różaniec z Jeruzalem, na stole stał kałamarz zużyty, rogowy, z piórem gęsiem, stary brewiarz wielokrotnie zszywany, kalendarz i lichtarz blaszany, a w najciemniejszym kącie pokoju parasol błękitny bawełniany z drewnianą rączką. Pokoik ten miał także alkowę, przedzieloną perkalową firanką, przez której szpary widać było nędzne łoże, a nad niem wiszący płaszcz i kapelusz księdza.

Oprócz mebli, które zajmowały najwięcej miejsca na małej przestrzeni, znajdowało się w pokoiku około pół tuzina małych, odzianych w łachmany istot, które to stały pod ścianą, to siedziały na krzesłach, lub wduszały nos w szybę okna. A pośród tego wszystkiego, ksiądz w połatanej sutannie, w czarnych skórzanych trzewikach i zniszczonych aksamitnych spodniach przechadzał się, usiłując znaleźć miejsce w tej ciasnocie. Słuszny, nieco pochylony, oczy miał widocznie zmęczone i aby uniknąć zbytniego światła, spuszczał głowę; nos miał gruby, czerwony, usta wydatne, skórę na twarzy twardą, opaloną i czarne zęby.

Oryginalny obraz przedstawiało sześciu włóczęgów wspomnianych wyżej; wszyscy razem nie posiadali ani koszuli, ani jednej pary porządnych butów. Jeden z nich był cały owinięty w kurtkę ojcowską za szeroką, pełną łat; drugi miał za całe ubranie spodnie, ale wszyscy posiadali olbrzymie kudły na głowie, brudne i pomierżwione i nogi pokryte błotem i siniakami. Najstarszy z nich nie miał więcej, jak dziesięć lat.

Ksiądz zbliżył się do chłopca w kurtce, który przypłaszczył nos o szybę, chłopaka o grubych rysach, miedzianej cerze, zezowatych oczach i ogromnej głowie i dając mu klapsa, zapytał, kto napisał „Wierzę w Boga“.

Chłopiec odwrócił się od okna i odpowiedział, że nie wie.

— A dlaczego nie wiesz, małe zwierzę? Po co tu przychodzisz? Ile razy ci mówiłem co to są apostołowie? Ale *ab asino lanam*.... Ile jest Bogów?

— Bogów — powtórzyło dziecko krzyżując ręce po za plecami, co było przyczyną, że kurtka, nieposiadająca ani jednego guzika, otworzyła się całkiem na przodzie.

Ksiądz spojrzał na niego i chwytając za obie poły, ściągnął je razem, wołając:

— Okryj się, prosiaku!... gdzie guziki?

— Nie mam.

— Pewnie przegrałeś?

— Nie, był tylko sznurek i zgubiłem go.

Ksiądz poszedł do szuflady, wyszukał sznurek i wróciwszy, z trudem związał dwie poły kurtki, a potem znowu powtórzył swoje pytanie: „Ile jest Bogów?“

Chłopiec znowu skrzyżował ręce na plecach i zauważył, że prawdę powiedziawszy, mogłoby ich być jakich ośm lub dziesięć....

— *Resurge de profundis!...* Dusze z czyśca!... Co za zwierzę!,.. A Osób? ileż jest Osób?

Zezowaty spojrzał swoim zwyczajem impertynencko na księdza, który także patrzył na niego i odpowiedział z wyrazem największej ciekawości:

— Osoby?... Co to znaczy osoby?

— Błogosławiony święty Apolinary! — zawołał duchowny, żegnając się — a więc ty nie wiesz, co to są osoby!... A kimże ty jesteś, powiedz?

— Ja?... ja jestem Muergo.

Muergo znaczy po hiszpańsku rodzaj długiej i płaskiej muszli.

— Nie zasługujesz nawet i na tę nazwę, bo na wybrzeżu jest wiele tych muszli, które mają więcej inteligencyi od ciebie.... Co to znaczy osoby? — dodał ksiądz, zwracając się do chłopca, stojącego z prawej strony Muerga.

Ten nie wiedział, co ma odpowiedzieć i popatrzył na sąsiada, który znowu popatrzył na drugiego i tak popatrzyli na siebie wszyscy z oznakami niepokoju na twarzy.

— A więc i ty także nie wiesz, co znaczy osoby? — zwrócił się ksiądz do tego samego chłopca, stojącego najbliżej Muerga, który nie posiadał koszuli tylko parę spodni, ale był trochę czyściejszy i nie miał tak bezdźwięcznego głosu, jak Muergo.

— To wiem.... — odrzekł, znajdując, że to najlepszy sposób wykręcenia się z kłopotu.

— A więc, czem ty jesteś?

— Surbia — odrzekł, co znaczy „trucizna“.

— Wartoby ci jej dać, żebyś zdechł, zwierzę!... — rzekł ksiądz, zwracając się do drugiego, który miał na sobie połowę koszuli, ale żadnej kurtki i niewięcej spodni.

— Ja jestem Sula — odrzekł zapytany, czerwony i chudy, przyczem lepiej jeszcze jak u opalonych jego towarzyszy występował brud, którym cały był okryty.

Ksiądz zadał każdemu z nich to samo pytanie i każdy tak samo odpowiadał swojem przezwiskiem: Sula, znaczyło węgorz, Cole — prosię, Guarin i Toletes — rodzaje ryb. Kto wie, czy który z nich znał swoje właściwe nazwisko.

Ksiądz, który z takim trudem podjął się nauczania ich, nie stracił cierpliwości, rzucił im tylko kilka słów oburzenia, a więcej jeszcze łacińskich wyrazów i dodał potem z największym spokojem:

— Cała wina jest po mojej stronie, bo upieram się potrząsać drzewem, z którego wiem, że zamiast owoców posypią się same tylko żołędzie. Jest już co najmniej dwa miesiące, jak każdy z was tu do mnie przychodzi.... I na cóż się to zdało w Imię Boga? i po co, Matko Najświętsza? Na to, że ojciec Apolinary jest poczciwym człowiekiem, którego dobroć jego zabija.

(Ciąg dalszy nastąpi).

komendant eskadry będzie jednak zawsze w możności, gdyby tego wymagały stosunki, zarządzić wylądowanie oddziałów znajdujących się na okrętach wojennych. Oddziały te mogłyby wówczas wziąć udział w operacyach wojsk sprzymierzonych. Wysłanie okrętów wojennych razem z innemi mocarstwami ma na celu udowodnienie gotowości Austro-Węgier do wzięcia udziału w tem doniosłem, wspólnie przez inne mocarstwa podjętem dziele w interesie humanitarności i cywilizacyi. Solidarność Austro-Węgier z innemi mocarstwami znajduje wyraz również w poleceniu danem komendantowi eskadry, aby we wszystkich kwestyach, tyczących się akcyi mocarstw, postępował w zupełnem porozumieniu z innymi admirałami.

Wiedeński korespondent londyńskiego *Timesa* donosi, że austro-węgierski poseł na dworze chińskim br. Czikann-Walborn, który, jak wiadomo, przed wybuchem powstania Bokserów udał się na urlop i bawił w ostatnich czasach w Wiedniu, wyjechał do Poli, aby na pokładzie jednego z okrętów wojennych, odjeżdżających na wody chińskie, powrócić na swe stanowisko służbowe. Przedtem br. Czikann przyjęty był przez Najj. Pana na audyencyi.

Natomiast dzienniki wiedeńskie donoszą, że br. Czikann odjedzie dopiero za dwa tygodnie do wschodniej Azyi, gdyż obecnie nie byłoby właściwem wysyłać urzędowego reprezentanta do Chin. Br. Czikann uda się naprzód do Japonii a ztamtąd dopiero do Chin, ale nie w charakterze posła, lecz tylko dlatego, aby jako obznajomiony z tamtejszymi stosunkami mógł przesyłać do Austryi wiadomości o położeniu w Chinach.

Politische Correspondenz dowiaduje się, że austro-węgierskie Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od posła chińskiego w Petersburgu, który jest uwierzytelniony także dla Austro-Węgier, podobne oficyalne doniesienia o stanie rzeczy w Pekinie, jak te, które otrzymały inne mocarstwa. Pierwsze z nich, datowane dnia 22 b. m., zawiera doręczony za pośrednictwem wicekróla Nankinu dekret z 18 b. m., w którym powiedziano, że posłowie zagraniczni znajdują się w bezpieczeństwie, dano wyraz ubolewaniu z powodu zamordowania br. Kettelera przez powstańców i zapowiedziano surowe śledztwo i ukaranie winnych. — W drugiem doniesieniu z dnia 24 b. m. powiedziano, że dyrektor telegrafów chińskich Sheng otrzymał w dniu 18 b. m. wiadomość, iż Tsung-li Yamen wysłał niejakiego Wen-Yone do posłów cudzoziemskich. Żaden z nich nie zginął. Junglu dostarczył posłom żywności, a to z polecenia cesarza chińskiego. Starają się ich przeprowadzić pod eskortą do Tientsinu.

Co się tyczy jeszcze eskadry austro-węgierskiej na wodach chińskich, to gdy wszystkie okręty przybędą na miejsce, składać się ona będzie z czterech statków: pancernika „Cesarzowa i Królowa Marya Teresa“ (pojemność 5200 ton; maszyny o sile 7000 koni; 30 dział, — statek ten spuszczono na wody w r. 1893), który też będzie okrętem admiralskim dowódcy eskadry, kontradmirała hr. Monteccucoli; okrętu wojennego „Cesarzowa Elżbieta“ (krążownik torpedowy o 4000 tonach pojemności, maszyny o sile 6400 koni, 25 dział, spuszczony na wody w r. 1890), oraz dwóch krążowników torpedowych „Zenta“ (torpedowiec o 2300 tonach pojemności, maszyny o sile 7000 koni, 20 dział, spuszczony na wody w r. 1897) i „Aspern“ (torpedowiec, najnowszy z większych okrętów wojennych c. i k. marynarki wojennej, o 2400 tonach pojemności, maszyny o sile 7000 koni, 20 dział, spuszczony na wody w r. 1899). Komendantami okrętów świeżo wysłanych są: okrętu „Cesarzowa Elżbieta“ kapitan okrętu liniowego Józef Mauler-Elisenau, w swoim czasie komendant okrętu J. Ces. Mości „Albatros“ podczas długiej i niebezpiecznej podróży misyjnej tego okrętu; komendantem okrętu „Aspern“, kapitan fregaty Wilhelm Weber.

Wszystkie cztery okręty, oprócz załogi w ściślejszem słowa pojęciu mają na swym pokładzie oddziały, które mogą być wysadzone na ląd i brać udział w operacyach wojennych. Oddziały te razem wzięte liczą: 36 oficerów i 520 żołnierzy i podoficerów, mogą zaś utworzyć 10 plutonów piechoty, oraz dostawić 6 szybkostrzelających dział kalibru 47 mm. cztery działa 7 centimetrowego kalibru, jedną kompanię pionierów i amunicyjną, oraz jeden oddział ambulansowy.

Odjazd żołnierzy niemieckich.

Cesarz Wilhelm niemiecki, tak, jak to zapowiadano, powrócił już istotnie z swej podróży na północ i przybył wczoraj do Bremerhaven, aby osobiście pożegnać oddziały wojsk niemieckich, odpływające do Chin.

Według telegramu naszego z Bremerhaven, cesarz w swej mowie pożegnalnej do żołnierzy wskazał na pochwały, jakie wojsku niemieckiemu, walczącemu w Chinach, dali dowódcy innych oddziałów zagranicznych. W historyi — mówił cesarz dalej — jest to niesłychanem, żeby jakiś naród mógł tak postąpić, jak Chińczycy, i pogwałcić wszelkie prawa narodowe i naruszyć świętą nietykalność poselską. Kultura, która nie jest zbudowana na chrześciaństwie, musi zginąć. Niechaj imię niemieckie tak będzie w Chinach znane, żeby już nigdy żaden Chińczyk nie poważył się na Niemca krzywo popatrzyć. W końcu napomniał cesarz wojska, aby utrzymały starą niemiecką chwałę wojenną i rzekł: Macie pomścić nie tylko śmierć niemieckiego posła lecz także śmierć wielu Europejczyków. Gdy się znajdziecie w obec nieprzyjaciela, wiedzcie, że nie daje się żadnego pardonu i że jeńców wcale się nie bierze.

W Chinach.

Korespondent *Daily Mail* telegrafuje z Shanghai z dnia 26 b. m., że otrzymał od krajowców dalsze wiarygodne szczegóły z Pekinu. Według tych wiadomości, wybuchł ruch przeciw cudzoziemcom dnia 15 czerwca podczas nabożeństwa w katedrze. Cesarskie wojska i powstańcy otoczyli katedrę i wymordowali 16 misyonarzy oraz przeszło 200 nawróconych Chińczyków. Tego samego dnia schwytano więcej niż 40 gońców, wysłanych przez poselstwa, których wśród strasznych tortur publicznie ścięto dla postrachu. Dnia 22 czerwca zburzono austro-węgierskie poselstwo i bank państwowy.

Daily Mail donosi w telegramie z Shanghaju o krwawym odwecie Europejczyków: Miasto krajowców w Tientsinie splądrowano po jego zdobyciu. Magazyny państwowe miały zawierać przeszło 600 ton srebra. Bogate tkaniny, kosztowne futra, bižuterye, jedwabie, złoto i inne drogocenne rzeczy walały się w błocie na ulicach. Tysiące ludzi wymordowano, a wiele trupów poćwiartowano i pozostawiono na ulicy. Rzeź była straszna, najokropniejsza zaś w dzielnicy, którą zajęli Rossyanie. Nikomu nie darowywali oni życia i mordowali wszystkich bez różnicy, zarówno starców jak kobiety. Artykuły żywności są w Tientsinie bardzo drogie, a chleba w ogóle nie można dostać.

Times donosi z Tien-tsin z dnia 21 b. m.: Sprawa sporu o kontrolę nad koleją przedstawia się w rzeczywistości w ten sposób, że kontrola Rossyan odnosi się tylko do sekcyi Tien-tsin—Pei-tung. Rossyjski pułkownik zawarł układ z generałem chińskim w sprawie ochrony dalszej części linii kolejowej. W razie niedotrzymania układu stanie się koniecznem zniszczenie linii.

Z Shanghai donoszą, że ogromne składy węgla na Formozie stoją w płomieniach. Uwięziono kilku Chińczyków, których podejrzywano o podłożenie ognia. Wszelkie usiłowania, aby ogień ugasić, są dotychczas bezskuteczne.

Z Tokio donoszą, że oddział japoński wylądował pod Shanghai-kwang i odniósł wielkie sukcesy.

Biuro Reutera donosi z Pekwai z dnia 22 b. m.: Oddział angielski, złożony z 800 żołnierzy, zaatakował i zdobył wielki obóz polny pod Ko-ko-fu. Ko-ko-fu zrównano z ziemią. W skutek tego zwycięstwa jest znowu wolna droga pomiędzy Prahsu i Esumaja.

Chińczycy zatrzymali w Kalgan, odległym o 150 mil od Pekinu, transport herbaty wartości 10 milionów rubli, a przeznaczony dla rossyjskich kupców.

KRONIKA

Lwów 28 lipca.

— **JE. P. Apolinaremu Jaworskiemu**, sędziwemu prezesowi Koła polskiego, bawiącemu obecnie w Maryenbadzie, składali życzenia w dniu 23 b. m. z powodu przypadających na ten dzień jego imienin, przebywający tam na kuracyi Polacy. Zebrali się w tym celu w pomieszkaniu solenizanta a poseł p. Józef Giżowski w podniosłych słowach, zaznaczywszy wielkie zasługi, położone przez JE. Jaworskiego dla dobra kraju, życzył mu, by jeszcze długie lata stał na czele Koła polskiego. Następny mowca, prałat kapituły lwowskiej ks. kan. Lewicki w krótkiej lecz serdecznej przemowie wypowiedział słowa uznania dla działalności i pracy sędziwego solenizanta. Wzruszony tą owacyą solenizant dziękował zebranym za serdeczne słowa uznania i zapewnił, że pozostaną one dla niego na zawsze miłem wspomnieniem w dalszej jego pracy.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać. Przeniesieni: ks. Schie Stanisław, wikary z Seretu do Gurahumory; ks. Łuczko Franciszek z Gurahumory do Solki.

Dyecezya przemyska. Instytuowani: ks. Tomasz Szurek na probostwo w Chłopicach, ks. Wojciech Prugar na probostwo w Babicach.

Święcenia presbyteryatu otrzymali z rąk księdza biskupa dr. Józefa Sebastyana Pelczara dnia 22 lipca następujący dyakoni: Augustyn Leopold, Bira Ludwik, Baraniewski Jan, Gałuszka Jan, Hołowiński Jan, Jaworski Stanisław, Leja Jan, Lisiński Mieczysław, Nowosławski Jan, Okoński Stanisław, Pasek Jan, Szmyd Wojciech, Zarytkiewicz Dominik, Żukowski Eugeniusz i Żuława Julian.

Przeniesieni: ks. Stanisław Krakoś z Niewodnej do Łączek, ks. A. Wesoliński z Łączek do Jasła, ks. Sz. Bieńkiewicz z Dobrzechowa do Sanoka, ks. Murdza z Sanoka do Sambora, ks. Fr. Dobrowolski z Sambora do Turki, ks. Józef Dziedzic z Turki do Sądowej Wiszni, ks. Tadeusz Jasiewicz z Sądowej Wiszni do Stobierny, ks. Zdz. Różański z Lubeni do Krakowca, ks. Michał Siedleczka z Krakowca do Czukwi, ks. M. Huciński z Babic do Wojutycz, ks. Fr. Bielawski z Pysznicy do Spiów, ks. M. Patla z Chmielnika do Pysznicy.

Z nowo wyświęconych przeznaczeni: ks. Leopold Augustyn do Pantalowic, ks. Jan Baraniewski do Niewodny, ks. Ludwik Bira do Krościenka, ks. Jan Gałuszka do Jeżowego, ks. Jan Hołowiński do Gorlic, ks. Jan Jaworski do Dobrzechowa, ks. Jan Leja do Lubeni, ks. Mieczysław Lisiński do Wielowsi, ks. Jan Nowosławski do Medyni, ks. Stanisław Okoński do Sokołowa, ks. Jan Pasek do Dębowca, ks. Wojciech Szmyd do Rudnik, ks. Dominik Zartykiewicz do Birczy, ks. Julian Żuława do Sieniawy.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** donosi, że z dniem 1 sierpnia b. r. wejdzie w życie urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności w Majdanie średnim, powiatu nadwórniańskiego.

Okręg doręczeń urzędu pocztowego w Majdanie średnim tworzą przysiółki: Glinki, Kubajówka, Łamadzyn, Bednarówka, Opraszyna, Siedliska, Majdan graniczny i Bredheim.

— **Z Uniwersytetu.** P. Emil Lewicki, auskultant sądowy, rodem z Matyjowic, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z Politechniki.** Drugi egzamin państwowy na wydziale budowy maszyn w Szkole politechnicznej złożyli pp.: Biloński Edward, Brzostowski Andrzej (z odzn.), Kuczyński Maryan (z odzn.), Walewski Adam, Dobrowolski Kazimierz, Januszewski Wiesław, Kunstmann Jan (z odzn.), Ossowski Stefan (z odzn.), Lewicki Antoni (z odzn.), Łyssy Michał (z odzn.), Sedlak Kazimierz, Sochacki Zygmunt, Unterschütz Jan, Stolfa Władysław.

— **Egzamin państwowy** z rachunkowości złożyli w c. k. Namiestnictwie pp.: Roman Ludwik Bumel ze Lwowa, Zygmunt Marynowski z Rychcic, Antoni Uwiera z Mistka na Morawie i Karol Ziółkowski ze Lwowa.

— **Przy budowie** nowej strażnicy pożarnej we Lwowie zdarzył się wczoraj wypadek okaleczenia murarza, Stefana Mikulińskiego. Na wyższem rusztowaniu opuszczono cegłę, która zadała mu ciężką, około 8 ctm. długą, ranę w głowę.

— **Wypadek z bronią.** Maryan Sikorski, 11-letni syn Jana, sługi kolej., zamieszkały pod l. 15 ul. Kościopalna, przechadzając się wczoraj po południu w ogrodzie gospodarza domu Jana Karasińskiego, zoczył pozostawiony przez niego chwilowo na ławce nabity rewolwer, a bawiąc się nim wystrzelił i ugodził w lewą pierś obok stojącego brata swego, 14-letniego Stanisława. Rannego odstawiło pogotowie stacyi ratunkowej do szpitala powszechnego.

— **Ogień** powstał dziś nad ranem około godziny 3 w realności pod l. 16 przy ul. Źródlanej. Z niewiadomej przyczyny, prawdopodobnie od wypadłych węgli ze samowara, zajęły się schody prowadzące na strych. Wezwana straż pożarna miejska stłumiła jednak rychło ogień, który nie wyrządził znaczniejszej szkody.

— **Wiadomości policyjne.** Aresztowano Pańka Kowalewicza, włóczęgę, przy którym znaleziono kilka zegarków i pieczęć gminy Hołowiecko, nad ranem zaś przytrzymano na ulicy Zamarstynowskiej Jędrzeja Nowockiego, umykającego z tłumokiem skradzionych ubrań ze sklepu Schnapikowej pod l. 4 plac Krakowski, do którego dostał się przez okno od podwórza, na podwórze zaś przy pomocy skradzionego dawniej stróżowi klucza od bramy.

Skradziono ze sieni domu pod l. 5 ul. Kołłątaja dużą pakę ze znakiem I. L. 1508, zawierającą 20 sztuczek materyi na podszewki różnego gatunku.

— **Fałszywe doniesienie.** *Głos Przemyski* umieścił w nr. 26 z r. b. artykuł p. t.: „Kwiatki militaryzmu“. Ponieważ wspomniane pismo przestało wychodzić, przeto c. i k. komenda X korpusu w Przemyślu przesyła następujące sprostowanie podanej w tym artykule wiadomości:

„Porucznik Katzer nie strącił ucznia z chodnika, ani nie uderzył go szablą. Oficer ten torował sobie wprawdzie drogę, odsuwając z lekka jednego z trzech uczniów, którzy stojąc na chodniku tamowali przejście. Uczeń mruknął coś niezrozumiale, rzucając ku oficerowi obraźliwe spojrzenia. Oficer zapytał ucznia, czy mu się co nie podoba, na co tenże zuchwale odpowiedział, że „wolno mu robić, co mu się podoba i patrzeć, gdzie chce“, przyczem wzrokiem i gestami nie przestał obrażać oficera. W ten sposób sprowokował ów uczeń oficera do czynnego wystąpienia.

Nie jest jednak prawdą, jakoby oficer dobył szabli. Tego oficer nie uczynił ani tym razem ani przedtem. Oficer też nie wrzeszczał: „możesz pan wnieść skargę“. Uczeń sam groził doniesieniem, na co oficer podał mu swoje nazwisko i poszedł dalej. Nie jest również prawdą, jakoby oficer uciekł. Poszedł bowiem spokojnie i w tem samem tempie, a nadbiegających studentów wcale nie widział“.

— **Epilog sędziszowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu.** Pisma poranne donoszą: Przed 20 laty założono w Sędziszowie „Towarzystwo wzajemnego kredytu“. W ostatnich latach faktycznie cała władza w tem Towarzystwie spoczęła w ręku kasyera i jednego z dyrektorów Towarzystwa dr. Franciszka Sędzielowskiego. Przez lat około ośm odbierał od mieszczan i chłopów okolicznych znaczne, nieraz tysiączne kwoty jako wkładki na książeczki Towarzystwa, wystawiał na nie książeczki wkładkowe lub udziałowe, a pieniądze zatrzymywał sobie, pożyczającym na weksle dawał kwoty mniejsze, a większe wpisywał na blankietach i różnice zatrzymywał sobie, raty na skrypta lub weksle zabierał sobie, nie wpisując ich zgoła do ksiąg, fałszował podpisy na wekslach, które eskontował w Towarzystwie lub innych instytucyach — a jako burmistrz miasta Sędziszowa sprzeniewierzał pieniądze, do kasy gminnej wnoszone. W ten sposób wyrządził Towarzystwu i jego członkom szkodę na jeden kroć tysięcy złr. przeszło i stał się powodem ruiny Towarzystwa, które miało zgłosić swój konkurs.

Po wykryciu malwersacyi, dr. Sędzielowski popełnił samobójstwo. Prokuratorya państwa, pociągnęła do odpowiedzialności buchaltera Adolfa Weisera. Zarzucono mu pierwotnie oszukańcze porozumienie się z głównym sprawcą, a następnie zbrodnię sprzeniewierzenia, polegającą na tem, że w 34 wypadkach przywłaszczył sobie spłaty, przez dłużników Towarzystwu czynione, a wynoszęce ogółem kwotę 344 zł. 27 ct. Proces jego toczył się w sądzie tarnowskim we czwartek. Weiser został uwolniony.

— **Zmiana firmy.** Sąd krajowy jako handlowy, ogłasza, iż przy firmie: „Zakład kąpielowy św. Anny — Wczelak, Schulz, Milski“, dnia 4 lipca r. b. w rejestrze handlowym dla firm uwidoczniono, że brzmienie jej zmieniono na „Zakład kąpielowy św. Anny — A. Milscy i J. Schulz“, a to wskutek tego, że p. Józef Wczelak wystąpił ze spółki.

— **Wycieczka balneologiczna**, licząca 36 uczestników, przeważnie z Królestwa Polskiego i Litwy pod wodzą dr. Surzyckiego, przybyła wczoraj osobnym pociągiem do Rabki. Przybyłych powitał na dworcu właściciel i dyrektor zakładu dr. Kaden, poczem powozami odjechali wszyscy do zakładu, gdzie z wielkiem zainteresowaniem oglądali wszystkie nowozaprowadzone w ostatnich latach ulepszenia. Żywe zadowolenie wywołały przedstawione rozbiory źródeł tamtejszych, wykazujące siłę wód ilościowo i jakościowo większą od innych zagranicznych. Gości podejmował dr. Kaden wspólnym obiadem, poczem odprowadzeni na dworzec, odjechali o godzinie 2 rzemiennym dyszlem do Iwonicza, uwożąc prawdziwe zadowolenie z pobytu w Rabce.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Marya z Wolskich Benedyktowiczowa, żona znanego artysty-malarza.

W Bad-Nauheim, Edmund na Starzenicy hr. Starzeński, właściciel dóbr ziemskich. Ś. p. zmarłemu zawdzięcza Kołomyja Muzeum pokuckie.

W Markowej pod Łańcutem, ks. Karpisz, tamtejszy proboszcz.

W Osięcinach pod Warszawą, Józef hr. Skarbek, właściciel dóbr, przeżywszy lat 82. Urodzony d. 13 marca 1819, był najstarszym synem Fryderyka hr. Skarbka, znanego ekonomisty, powieściopisarza i historyka, z pierwszego jego małżeństwa z Praksedą z Gzowskich, miecznikówną bydgoską. Ś. p. Józef hr. Skarbek był dawnemi laty radcą Towarzystwa kredytowego ziemskiego, prezesem rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych pow. włocławskiego, oraz prezesem delegacyi do oczynszowania włościan w tymże powiecie. Ożeniony z p. Karoliną z Popławskich, był bratem przyrodnim hr. Henryka Skarbka, do niedawna właściciela dóbr Jordanowice i Wyczółki pod Grodziskiem, obecnie kuratora fundacyi Skarbkowskiej we Lwowie.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Wczoraj po południu zdarzył się tu wypadek przy pokrywaniu dachu na koszarach wojskowych przy ul. Karmelickiej. Mianowicie czeladnik blacharski Chaim Lederberger wypadł ze źle zaciśniętej pętli liny ratunkowej, spadł na bruk i zabił się na miejscu.

— **Ze Stryja.** Za usilnem staraniem zastępującego starostę, starszego komisarza powiatowego p. Balickiego, odbył się onegdaj w sali resursy koncert na rzecz dotkniętych klęską powodzi w Stryju i powiecie. Mimo tropikalnej spiekoty doborowa publiczność zapełniła salę po brzegi. Ogólny aplauz publiczności zdobyła sobie znana śpiewaczka p. Zofia Pilarska ze Lwowa, za bardzo piękne odśpiewanie kilku pieśni Moniuszki, Mozarta, Żeleńskiego i Rossiniego. Pannę Pilarską wywoływano kilkakrotnie po każdym odśpiewaniu programu, przyczem sympatyczna Lwowianka otrzymała kilka bukietów.

Niemały sukces odniósł skrzypek p. Joachim Thun, za znakomite odegranie Leonarda „Marty“ i Hausera „Rapsodie Hongroisse“. Akom-

paniament spoczywał w ręku profesora p. Lewińskiego. W ogóle koncert wypadł wspaniale.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Brodów piszą nam: Dnia 20 b. m. wyjechał za wiedzą swych rodziców w pole po zboże 14-letni syn Iwana Klimczuka, rolnika z Łopatyna, Paweł wraz z $2^1/_2$ roku liczącym swym bratem Adamem. Naładowawszy wóz zbożem, powracał do domu. Podczas jazdy jednak snop zboża stoczył się z woza i wpadł między konie, które spłoszywszy się, zaczęły obu unosić tak, że obaj wpadli między konie. Adam Klimczuk został zabity a Paweł wyszedł cało.

— **Zwłoki** nieznanego mężczyzny wydobyto z Dunajca w gminie Konarach, pow. dąbrowskiego, w dniu 24 b. m. Denat był wzrostu średniego, silnej budowy, włosy miał jasno blond i rudawy wąs, a nad prawem okiem narośl wielkości ziarnka pieprzu. Zwłoki były zupełnie nagie.

— **Smierć w nurtach rzeki.** Szesnastoletni Mikołaj Deputa z Uhornik, pow. stanisławowskiego, wyjechał 15 b. m. po szuter do rzeki Bystrzycy z 3-letnim swym bratem Ołeksą. W środku rzeki jednak wóz rozerwała woda a 3-letni Ołeksa wypadłszy z wozu, utonął.

— **Turniej siłaczy.** We środę zakończył się międzynarodowy turniej siłaczy, odbywający się w Wiedniu w cyrku Buscha. W ostatnim dniu walczył dotychczasowy zwycięzca Pons, z nowo przybyłym atletą, również Francuzem, nazwiskiem Apollon. W walce tej zwyciężył Pons. Druga walka rozegrała się między zwycięzcą Pytlasińskiego, Beaucairoisem a również nowym siłaczem, Rossyaninem Hakenszmeidtem. Beaucairois przerwał walkę i uznał się za zwyciężonego. Po skończeniu walk nastąpiło rozdanie medali. Oprócz niego nagrodzono Turka, Kara Ameda i Francuza Beaucairoisa

— **Morderstwo i samobójstwo.** Z Zurychu donoszą, że w Oberweilu obok Zugu zastrzelił siebie i swoją żonę artysta malarz Karol Kraft z Bawaryi, który miał tam wielkie atelier dla budowy ołtarzy i dla snycerstwa. W ostatnich czasach źle mu się powodziło i przegrał dwa procesy. Zastrzelił żonę śpiącą, a następnie siebie. Nieszczęśliwe to małżeństwo pozostawiło pięcioro dzieci. Wiele katolickich ołtarzy w Austryi, Bawaryi i Szwajcaryi pochodzi z atelier Krafta.

— **Papuga konduktorem.** W Lipsku zdarzył się komiczny wypadek z gadającą papugą, która na jednej linii tramwayu elektrycznego spełniła raz służbę konduktora. Papuga siedziała sobie w klatce na balkonie domu przy Elsterstrasse nr. 19, przy którym znajduje się stacya elektrycznego tramwayu. Otóż raz zdarzyło się, że kiedy wóz stanął, papuga, przypatrująca się mu z góry krzyknęła *fertig*. Maszynista przekonany, że to konduktor sygnalizował mu odjazd, ruszył właśnie w chwili, kiedy pewna starsza już dama znajdowała się na pierwszym stopniu tramwayu. Dama potrącona i przestraszona, zleciała ze stopnia i padając na twarz, pokaleczyła się ciężko. Wszystkiemu winna papuga, której zachciało się zostać na chwilę — konduktorem elektrycznego tramwayu.

— **Wynalazek.** Niesumienni kupcy bardzo często obciążają masło za pomocą soli i lodu, oraz zaprawiają je margaryną. Określić ilość soli i stwierdzić obecność margaryny można było do tej pory tylko w pracowniach chemicznych, ale bardzo się uczuwać dawał brak jakiegoś prostego domowego sposobu, mogącego mieć praktyczne zastosowanie w gospodarstwach. Brak ten usunął — jak pisze łódzki *Rozwój* — Łodzianin, dr. fil. Orzechowski, który wynalazł nowy sposób i zbudował prosty aparacik, za pomocą którego każdy może z największą łatwością stwierdzić w maśle ilość soli, oraz obecność margaryny.

— **Żarłok.** W Monachium „koncertował“ Jan Kessler, który zadziwiał otoczenie ogromną ilością potraw, znikających w istnej czeluści jego żołądka. Tłumy się zbiegały, aby patrzeć na popisy żarłoka i to do tego stopnia, że aż policya musiała tu wkroczyć. Swoją drogą było na co patrzeć.

Kessler siada o godzinie 1 minut 55 i zjada z powagą 80 t. zw. „knackwurstów“. Uczyniwszy to, oświadcza gotowość osiągnięcia okrągłej sumy 100. Ponieważ jednak tego nie żądano, Kessler przeczekał małą godninę, aby potem postawić przed sobą półmisek wątrobianych knedli i sprzątnąć z niego 52 sztuk.

Innym znowu razem „spałaszował“ 3 duże pieczone gęsi, dalej po dwu godzinach połknął 52 na twardo ugotowane jaja, a po tym samym czasie doprawił sobie 25 funtami cegiełek sera. Mimo to jednak po niejakimś czasie założył się, że w przeciągu 42 dni sam jeden da radę wołu, ważącemu 10 cetnarów. I zadaniu temu nietylko dał radę, ale jeszcze przyspieszył termin końcowy o całe 12 dni.

Kessler jest z zawodu służącym i gratulować należy tylko panu, który może wyżywić takiego służącego.

— **Kokaina zamiast tabaki.** W Stanach Zjednoczonych Ameryki rozpowszechnił się ostatnimi czasy nałóg wielce niebezpieczny dla zdrowia. Zainicyowali go murzyni, a polega on na zażywaniu proszku kokainy zamiast tabaki. Działanie tego narkotyku ma być podobne do palenia opium, ale dla zdrowia jest jeszcze silniejszą trucizną. Odurza ona naprzód, a następnie sprowadza zakażenie całego organizmu, kompletne stępienie umysłu i śmierć.

— **Pierwszy kongres międzynarodowy murzynów,** a raczej, jak brzmi nazwa urzędowa, „konferencya panafrykańska“ odbędzie się w tych dniach w Londynie, w Westminster Town Hall. Na konferencyę przybędzie dwustu delegatów ze wszystkich części świata, a między przebywającymi w Londynie znajduje się doktor Straker, pierwszy murzyn, zajmujący stanowisko sędziego śledczego w Stanach Zjednoczonych, adjutant cesarza Menelika, profesor Scarborough, wiceprezes uniwersytetu Wilberforce w Ohio, i inni. Konferencya ma trwać trzy dni.

Notatki literacko-artystyczne.

Wiadomości artystycznych ukazał się nowy podwójny numer 13 i 14. Znajdujemy w nim między innemi notatkę o nowo-powstałym „Lwowskim chórze akademickim“ z portretem jego twórcy, p. Zdzisława Szczepańskiego, bogato ilustrowaną sylwetkę artysty-malarza, Stanisława Kaczor-Batowskiego i doskonałe portreciki artystów naszego teatru pny Nałęczówny i p. Kwiatkiewicza.

„Klechdy czyli baśnie ludu polskiego na Szląsku“. Warszawa 1900. Dubowski. Kraj, oderwany od pnia macierzystego w XIII wieku, dotychczas przechował język i tradycye narodowe polskie, a lud miejscowy dziś jeszcze opowiada sobie te same klechdy i bajki, które przed setkami lat bawiły i pouczały praojców. Zbiór niniejszy został zaczerpnięty ze zbiorów Towarz. literackiego w Gostyniu. Szkoda, że został wydany nie w miejscowej gwarze ludowej, ale przerobiono go według wymagań stylu i języka literackiego.

Z teatru. P. Schuppówna wyjeżdża za urlopem do Ischl i dla tego „Sposób na mężów“ granym będzie we czwartek po raz ostatni. Artyści dramatu przerywają przedstawienia w Krynicy w dniu 3 sierpnia i na drugi dzień powrócą do Lwowa, gdzie w teatrze Skarbkowskim aż do końca sierpnia będą dawać przedstawienia.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

(Ceny miejsc zniżone).

Dziś w sobotę oraz w niedzielę, wtorek, środę i czwartek „Sposób na mężów“, operetka z baletem w 4 aktach Marsa i Hennequina; przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Wiktora Rogera.

W piątek przedstawienia nie będzie.

W sobotę (wznowienie) „Sztygar“, operetka w 3 aktach Karola Zellera.

W niedzielę (wznowienie) „Biedna dziewczyna“, krotochwila w 4 aktach Lindaua i Krenna.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Srodki celem podniesienia produkcyi owoców w Austryi.

III.

(Dokończenie).

Zadaniem inspektorów owocowych zaś w poszczególnych krajach koronnych byłoby przedkładanie co do wszystkich powyższych zarządzeń i w ogóle co do dróg, jakiemi dałoby się rozpowszechnić sadzenie drzew owocowych szczegółowych wniosków. Wnioski te przedkładałby naturalnie inspektor, uwzględniając stosunki i właściwości kraju, na który się rozciąga jego działalność.

Urządzanie od czasu do czasu wystaw owocowych i produktów owocowych, bądź większych, obejmujące całe Państwo, czy pewien kraj koronny, bądź mniejszych dla pewnych okolic kraju lub nawet tylko dla powiatu jednego, zaleca także subkomitet c. k. Rady rolniczej, jako siódmy środek specyalny podniesienia kultury owoców. Wystawy te musiałyby być łączone z demonstracyami i wykładami i premiowałoby się na nich najlepsze rezultaty na polu kultury owoców, wykazane przez poszczególnych producentów.

Za ósmy środek specyalny podniesienia kultury owocowej uważa subkomitet c. k. Rady rolniczej subwencye rządowe i tu wskazuje, jakich zasad powinien Rząd się trzymać przy udzielaniu subwencyi na cele kultury owocowej. Wielkie sumy pieniężne, które skoncentrowane na pewien oznaczony cel, i nań tylko użyte, dałyby doniosły rezultat, znikną zdaniem subkomitetu i pozostaną bez pożytku, jeżeli się je rozprószy na mnóstwo celów, postępując bez pewnych punktów wytycznych, działając bez planu. Zarówno więc dla wielkich subwencyj, jak i dla małych, żąda subkomitet pewnej organizacyi, pewnego planu w ich rozdzielaniu. Co do małych wskazuje nadto na specyalne wypadki, w których one mogą szczególnie korzystnie działać, jeżeli się je udziela systematycznie, mianowicie: na popieranie subwencyami prób zwalczania szkodników na drzewach owocowych i chorób tychże drzew, na popieranie lepszego racyonalnego nawożenia drzew, co czyni je żywotniejszemi i od szkodników i chorób chroni, wreszcie na popieranie przez subwencye rozpowszechnienia się pewnych maszyn czy przyrządów dla lepszego wyzyskania owoców (pras, młynków owocowych i t. d.). Rząd powinienby jednak zdaniem subkomitetu popierać kulturę owocową nie tylko przez udzielanie subwencyi. Powinienby jej też przyznawać pewne ułatwienia, ulgi, któreby na rozwój jej wpłynęły. A więc: ułatwienia przy urządzaniu składów, lokali, biur, targów dla zbytu owoców; opusty podatkowe dla cukru używanego na konserwy owocowe; opusty podatkowe dla gorzelń owocowych i t. d. Wreszcie pod koniec referatu swego zwraca subkomitet c. k. Rady rolniczej uwagę na to, że Rząd mógłby popierać kulturę owocową i przez inne zarządzenia, jakoto: przez wysyłanie od czasu do czasu fachowych ludzi dla rozpatrzenia się w zagranicznych targach i miejscach zbytu, przez używanie jedynie wyrabianych w Austryi przetworów owocowych zwłaszcza konserwów dla armii i t. d.

* * *

Staraliśmy się wyżej streścić jak najkróciej wnioski i motywa wniosków, zawarte w referacie subkomitetu Rady rolniczej. Na podstawie referatu tego uchwaliła c. k. państwowa Rada rolnicza przedłożyć Rządowi cały szereg wniosków co do przedsiębrania zarządzeń i kroków, bądź natury ogólnej, bądź specyalnej, mających na celu podnieść produkcyę owoców w Austryi.

Wnioski te, uchwalone przez c. k. Radę rolniczą brzmią następująco:

I. Wnioski co do ogólnych środków dla poparcia kultury owoców:

Uprasza się Rząd o przedsiębranie następujących kroków:

1. Zniżenie na kolejach wewnątrz Państwa, tak rządowych, jak prywatnych i możliwe jednolite ustalenie taryfy za pełny ładunek wagonowy (10.000 kilogramów) przy bezpośredniem ładowaniu do niemieckich i wewnątrz państwowych stacyj.

2. Ułożenie się z zarządami kolei niemieckich co do możliwie niskich taryf eksportowych:

3. Dozwolenie refakcyi przy ładunkach, obejmujących co najmniej 10 wagonów po 10.000 kilogr.

4. Dozwalanie takichże samych ułatwień przy ładunkach pół-wagonowych (5000 kilogramów) wewnątrz Państwa.

5. Odpowiednie zniżenie taryfy „kawałkowej“.

6. Używanie wagonów 12-tonnowych przy ładowaniu owoców stołowych i targowych w beczkach lub paczkach przy obliczaniu zarazem tylko wagi rzeczywiście naładowanego owocu.

7. Urządzenie odpowiednich wagonów do transportu owoców (wentylacya).

8. Dostarczenie dostatecznej ilości wagonów i usunięcie braku tychże.

9. Przewożenie owoców z szybkością pociągów osobowych, względnie wprowadzenie osobnych pociągów owocowych, przewożenie pakunków kawałkowych pociągami pospiesznymi.

10. Bezwarunkowe utrzymanie wolności cłowej dla importu austryackich owoców do Niemiec i możliwe zniżenie cła na dowóz wina owocowego austryackiego tamże; wreszcie możliwe zniżenie cła na dowóz austryackich owoców do Rossyi.

11. Cło ochronne na import amerykańskich owoców, tak świeżych, jak suszonych, w porozumieniu z państwem niemieckiem.

12. Cło ochronne na dowóz pomarańcz.

13. Cło ochronne na dowóz świeżych owoców z Włoch.

14. Stworzenie odpowiedniej statystyki kultury owocowej.

II. Wnioski co do specyalnych środków dla podniesienia kultury owoców:

1. Urządzenie — względnie przekształcenie już istniejącego wyższego zakładu naukowego dla fachowej nauki kultury owoców, i wyposażenie go obfite w środki, tak, aby był w stanie kulturę owocową w Austryi potężnie podnieść i zadość uczynić wszystkim nowoczesnym wymaganiom.

2. Ustanowienie fachowych organów kierujących (inspektorów owocowych) dla popierania kultury owoców w poszczególnych krajach koronnych.

3. Ustanowienie i popieranie instytucyi strażników owocowych.

4. Możliwe popieranie fachowego kształcenia na polu owocarstwa nauczycieli ludowych, tudzież popieranie hodowli owoców w ogrodach szkolnych.

5. Popieranie zakładania stowarzyszeń dla zbytu owoców i przetwarzania owoców.

6. Tworzenie biur pośredniczących w zbycie i w spożytkowaniu owoców, popieranie targów owocowych, unormowanie prawideł sprzedaży owoców, *(Verkaufsusancen)*.

7. Popieranie sadzenia drzew owocowych, zwłaszcza przy drogach publicznych. Przy tem wprowadzenie sadzenia na polach drzew owocowych nie ma spowodować podwyższenia podatku. Przy popieraniu sadzenia drzew należy zwrócić szczególną uwagę na sadzenie w wielkich ilościach niewielu, ale wypróbowanych gatunków, mianowicie jabłek i gruszek, a sadzenie nowych, nie dosyć wypróbowanych gatunków ograniczyć do fachowych zakładów naukowych i stacyj doświadczalnych.

8. Unormowanie odpowiedniego celowi urządzenia wystaw.

9. Popieranie usiłowań zwalczania szkodników i chorob drzew owocowych i racyonalnego nawożenia drzew.

10. Popieranie przemysłowego spożytkowania owoców przez dozwalanie ułatwień przy urządzeniu odpowiednich fabryk, składów i przy opodatkowywaniu przetworów owocowych. *wp.*

Walne zgromadzenie akcyonaryuszy cukrowni przeworskiej. Przed kilkoma dniami odbyło się w Przeworsku nadzwyczajne ogólne zgromadzenie akcyonaryuszy gal. akcyjnego Towarzystwa przemysłu cukrowniczego. Po przemówieniu przewodniczącego ks. Andrzeja Lubomirskiego, uchwalono jednomyślnie podwyższyć kapitał akcyjny do 12,000.000 koron, oraz zmienić statut w niektórych punktach. Między innemi uchwalono zmianę nazwy Towarzystwa na galicyjsko-bukowińskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego, liczbę członków zarządu zredukowano z 4 na 3, zaś liczbę członków rady nadzorczej powiększono z 5 na 7 i wprowadzono jeszcze rozmaite inne poprawki lub uzupełnienia statutu. Ponieważ w danych okolicznościach okazało się korzystniejszem założyć nową fabrykę najpierw na Bukowinie, przeto budowa tej fabryki rozpoczętą będzie już w roku bieżącym. Fabryka ta stanie tuż koło Czerniowiec na gruntach grecko-oryentalnego funduszu religijnego. Podnieść wypada, że Rząd bukowiński i zarząd funduszu grecko-oryentalnego okazały wielką życzliwość dla tego przedsiębiorstwa i poczyniły daleko idące ulgi. Prawdopodobnie już w roku następnym przyjdzie do skutku budowa trzeciej z rzędu cukrowni akcyjnej Towarzystwa na Podolu w okolicy Tarnopola. Zbyteczną chyba rzeczą byłoby dowodzić, jak doniosłe znaczenie ekonomiczne mają takie zakłady przemysłowe dla wszystkich bez wyjątku warstw rolniczych, oraz dla ludu roboczego w bliższem i dalszem sąsiedztwie cukrowni.

Wiedeń, 28 lipca. Cukier (spokojny) 31·70 do —·—. Nafta niezmieniona. Spirytus (spokojny) 44·— do —·—.

Wiedeń, 28 lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na jesień 7·79 do 7·80. na wiosnę —·— do —·—. Żyto na jesień 7·14 do 7·15, na wiosnę —·— do —·—. Kukurudza na czerwiec lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 6·26 do 6·27, na sierpień-wrzesień —·—, na wrzesień-październik 6·30 do 6·31, na maj 1901 5·20 do 5·21. Owies na jesień 5·49 do 5·50, na wiosnę —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·50 do 13·60, na wrzesień-październik —·— do —·—, na styczeń-luty 1901 —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: silna. Pogoda: bardzo gorąco.

Budapeszt, 28 lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik 7·54 do 7·55, pszenica na kwiecień 7·86 do 7·87. Żyto na październik 6·72 do 6·73. Owies na październik 5·17 do 5·18. Kukurudza na lipiec 6·08 do 6·10, na sierpień —·— do —·—, na maj 1901 4·87 do 4·88. Rzepak na sierpień 13·40 do 13·50. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: ograniczona. Tendencya: spokojna. Pogoda: gorąco.

Berlin, 28 lipca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·40, Spirytus 50·40.

Frankfurt, 28 lipca. Austryackie Kredyty 207·75, Koleje państwowe 139·25, Alpiny —·—. Disconto 175·—, Laura 214·10, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 28 lipca. Trzyprocentowa renta 99·95. Mąka 25·65.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 31·60 do 31·70, loco Ołomuniec 29·90 do 30·10, loco Berno-Wiedeń 29·90 do 30·10, na sierpień loco Aussig 31·60 do 31·70. Cukier w kostkach: *prima* 86·75

do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 44·20 do 44·60. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 11·50 do 12·—, galicyjska przeźroczysta 38·50 do 39 50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 27-go lipca. Pszenica gotowa 14·80 do 15·20, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 11·20 do 11·60, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 12·50 do 13·—, owies na termina —·— do —·— jęczmień pastewny 11·50 do 12·—, jęczmień browarniczy 12·— do 13·—, groch do gotowania 16·50 do 24·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 11·50 do 12·50, hreczka 16·— do 17·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 13·— do 13·50, nowa —·— do —·— do iel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 22·50 do 23·—, groch pastewny 13·— do 15·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 18·75 do 19·50, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Józef przybył przedwczoraj po południu do pałacu Pelesz, rezyzydencyi królewskiej w Rumunii; na dworcu powitali go Jego Ces. i Król. Wysokość, król Karol rumuński i następca tronu; wieczorem Najd. Arcyksiążę odjechał.

Najd. Arcyksiążę Karol Stefan wraz z Najd. Rodziną zawinął na pokładzie yachtu „Waturus“ do portu w Kilonii.

Z Poznania donoszą, że stan zdrowia ks. arcybiskupa Stablewskiego o tyle się poprawił, że arcypasterz zaniechał na razie myśli o dalszej kuracyi i bez żadnego wyręczania sam sprawy dyecezyalne załatwia.

Niemieckie dzienniki katolickie zwracają uwagę na to, że agitacya protestancka rozwija teraz gorączkową czynność. Konsystorze, synody i stowarzyszenia protestanckie, a przedewszystkiem t. zw. *Evangelischer Bund* pracują niestrudzenie nad propagandą swoich zasad.

Celem wciągnięcia także młodzieży akademickiej do tej agitacyi, zorganizowano w ostatnich latach „akademickie grupy lokalne związku protestanckiego“. Na zebraniu jednej z takich grup w Lipsku wystąpił znany pastor Bräunlich i mówił długo i szeroko o ruchu, znanym pod nazwą „Los von Rom“. Następnie zwrócił uwagę słuchaczów na misye protestanckie w diasporze morawskiej, które mimo nader utrudnionej pracy osiągnęły rzekomo pomyślne rezultaty, a wreszcie żalił się na ambasadora niemieckiego z powodu, że niedostatecznie bierze w obronę wydalanych z granic Monarchii austryackiej agitatorów protestanckich, i wzywał młodzież akademicką, aby większą życzliwością i opieką otaczała związek protestancki.

W Weimarze zaś wniósł prezes związku protestanckiego zażalenie do urzędu spraw zagranicznych w Berlinie przeciw wydalaniu owych agitatorów protestanckich z Austryi.

Od pewnego czasu pojawiają się znowu doniesienia o rokowaniach w sprawie utworzenia nuncyatury papieskiej w Niemczech. Wobec wersyi, że rokowania te wskutek nieprzychylnej postawy rządu niemieckiego należy uważać za pogrzebane, zapewnia dobrze zazwyczaj w podobnych sprawach poinformowany *Bayrisch. Kurier*, że tak bynajmniej nie jest. O rozbiciu się rokowań nie ma bynajmniej mowy. Zarówno w Berlinie, jak w Rzymie życzą sobie gorąco utworzenia dla Niemiec nuncyatury pierwszej klasy, w miejsce dotychczasowej monachijskiej klasy drugiej. Sprawa ta pozostaje w ścisłym związku ze sprawą teologicznego wydziału w Strassburgu. Jeżeli powiedzie się ją załatwić w duchu życzeń rządu niemieckiego, w takim razie nic nie stanie na zawadzie ustanowieniu nuncyusza papieskiego na całe Niemcy i zamianowaniu przedstawiciela cesarstwa w Watykanie. Ma być nim baron Hertling.

Dzisiaj po południu — jak donosi — *Warsz. Dniew.* — wyjeżdża z Warszawy przez Odessę na daleki Wschód oddział sióstr miłosierdzia warszawskiego zgromadzenia Elżbietanek.

Jak wiadomo już z wczorajszej depeszy, prezydent Francyi Loubet zwiedził we czwartek przed południem austryacką wystawę rolnictwa i prokuktów spożywczych. Prezydent zwrócił szczególną uwagę na wystawione płody ziemne, również na wystawę zbiorową przemysłu cukrowego, słodowego i likierowego. Uwagę prezydenta zwróciła także wystawa austryackiej uprawy wina. Następnie zwiedził wystawę ogólnej politechniki wiedeńskiej, zakład sporządzania limfy do szczepienia i wiedeńskiego Towarzystwa ratunkowego. Także pruski minister Posadowsky zwiedził wczoraj wystawę austryacką.

Gaulois i *Martin* zaprzeczają wiadomości, jakoby generał Brugère zażądał uwolnienia go z posady gubernatora Paryża.

W angielskiej Izbie gmin sekretarz wojenny Wyndham zażądał od Izby dodatkowego kredytu w kwocie $11\frac{1}{2}$ miliona funtów szterlingów, z czego 3 miliony przeznaczone są dla Chin, a $8\frac{1}{2}$ milionów dla Afryki południowej; kwotą tą objęte są już także koszta sprowadzenia wojsk angielskich z powrotem do domu. Łącznie z obecnem żądaniem ogólna suma przyznanych na wojnę południowo-afrykańską kredytów wynosić będzie 62 milionów funt. szter.

W Izbie gmin doniósł sekretarz stanu dla Indyj, Hamilton, w toku swoich wywodów o Indyach, że przedsięwziął kroki celem zaciągnięcia pożyczki trzech milionów funtów szterlingów na pokrycie wydatków, spowodowanych klęską głodową; sądzi on, że suma ta wystarczy na pokrycie wszystkich potrzeb do końca października b. r.

Daily Graphic donosi, że w sprawie polityki, jaka ma być zastosowana po zajęciu Pekinu przez zjednoczoną armię, nie powzięły mocarstwa jeszcze decyzyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Capo d'Istria, 28 lipca. Także i na wczorajszem posiedzeniu sejmu istryjskiego nie pojawili się posłowie słoweńscy. Po załatwieniu kilku spraw krajowych, posiedzenie zamknięto. Następne dzisiaj.

Amsterdam, 28 lipca. Według dziennika *Handelsblatt* oznajmi królowa Wilhelmina dnia 31 sierpnia, jako w dniu jej urodzin, o swoich nastąpić mających zaślubinach.

Belgrad, 28 lipca. Oficyalne zaręczyny króla z Dragą Maszin odbędą się dzisiaj. Prostują również ze strony serbskiej telegram w którym była mowa, iż car gratulował królowi „zaślubin“; miało być „zaręczyn“.

Paryż, 28 lipca. Zdarzyło się tu wczoraj około 40 wypadków zasłabnięcia wskutek udaru słonecznego. Z tych trzynaście osób zmarło.

Paryż, 28 lipca. Jak *Matin* donosi, w najbliższym czasie nastąpią znaczne zmiany w naczelnych dowództwach wojsk armii francuskiej.

Nowy Orlean, 28 lipca. Wczoraj po południu zabili Węgrzy dwóch urzędników policyjnych.

Nowy Jork, 28 lipca. *New York Herald* donosi z Panamy, że pomiędzy rządem a powstańcami przyszło do zawarcia wstępnych traktatów pokojowych. Powstańcy oświadczyli gotowość wydania broni i amunicyi, natomiast rząd udziela wszystkim powstańcom amnestyi i pozwala im „zachować miecze“. Cudzoziemcy, którzy brali udział w walce po stronie powstańców, otrzymają pozwolenie na wyjazd do ojczyzny. Politycznym więźniom darowuje się kary. Wzburzenie w mieście zmniejsza się.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 28 lipca. *Polit. Corr.* upoważnioną jest przez tutejszego posła japońskiego do ogłoszenia, że Japonia nie stawia żadnych warunków co do wynagrodzenia jej za współudział w obecnych operacyach wojennych w Chinach, jakoteż, że o sojuszu Japonii z Chinami absolutnie nie ma mowy.

Berlin, 28 lipca. W świeżo nadeszłych tu opisach walk w Chinach znajduje się między innymi ten szczegół, że niemiecki oddział ruszył dnia 10 czerwca z admirałem Seymourem i dotarł, walcząc ciągle z Bokserami aż do Lang-fang. D. 16 czerwca zarządzono odwrót, a 21 zdobyto Peitsang, przyczem w walce brali udział żołnierze, którzy poprzednio przez dwa dni nie mieli w ustach nic ciepłego. Przy zdobyciu wałów szturmem wdarli się na nie pierwsi Niemcy, przyczem stracili 6 zabitych a 16 rannych. D. 25 nastąpiła odsiecz, a 26 powrót do Tientsinu.

Berlin, 28 lipca. *Biuro Wolfa* donosi z Tientsinu pod datą 20 lipca, że Chińczycy podobno w sile 10.000 ludzi zajęli ufortyfikowane stanowisko na północ od Pei-sang.

Berlin, 28 lipca. *Biuro Wolfa* donosi z Tientsinu pod datą 24 lipca: Dziś przybył tu posłaniec, który opuścił Pekin dnia 15 b. m.; opowiada on, że żołnierze księcia Czinga zostali w walce z wojskami generała Tunga pobici. Cudzoziemcy bronią się w katedrze, położonej w północnej części Pekinu.

Petersburg, 28 lipca. Telegram szefa filii Banku miejskiego w Błagowieszczeńsku, Jakubowskiego, donosi z d. 22 b. m.: Po siedmiodniowej walce przybył tu dziś z Chabarowska okręt z amunicyą. Obecnie trwa jeszcze silny ogień. Telegram z dnia 23 b. m. donosi, że niebezpieczeństwo dla kas bankowych było wielkie, obecnie jednak już minęło. „Nasz mały oddział może wraz z ochotnikami bronić jeszcze miasta aż do przybycia posiłków“.

Petersburg, 28 czerwca. Telegram generała Grodekowa z Chabarowska z dnia 26 b. m. donosi: Kolumna generała Sacharowa złożona z 200 ludzi, przybyła dnia 22 na lewy brzeg rzeki Sungari (dopływ Amuru, płynący przez środek całej Mandżuryi). Generał Maziewski donosi, że 24 b. m. przybyły do Błagowieszczeńska nowe posiłki wojskowe. Inżynier Sojagin telegrafuje, że koło stacyi Pogranicznaja stoczył oddział rossyjski dnia 25 b. m. walkę z Chińczykami, w której 200 Chińczyków poległo.

Paryż, 28 lipca. Konsulowie francuscy w Shanghaju i Hankau donoszą 25 lipca, że w prowincyi Szeczuan zrabowane zostały dwie gminy chrześciańskie i zakłady t. z. lazarystów w Kiangni zostały podpalone. Wicekról zarządził środki celem przywrócenia porządku.

Paryż, 28 lipca. Na wczorajszej radzie gabinetowej zawiadomił minister spraw zagranicznych Delcassé, iż wszyscy konsulowie francuscy w Chinach mają sobie pozostawioną zupełną swobodę co do użycia środków, jakie uznają za konieczne.

Londyn, 28 lipca. Jak donosi *Morning Post*, Li-Hung-Czang przed dwoma dniami na podstawie otrzymanych wiadomości zapewnił, że Robert Hart jeszcze żyje.

Londyn, 28 lipca. Dzienniki donoszą z Shanghaju, że Li-Hung-Czang otrzymał wiadomość, że książę Tuan zginął. Między Bokserami bowiem utworzyły się były dwa stronnictwa, jedno za Tuanem, drugie zaś przeciwne księciu. W walce, jaka się pomiędzy temi partyami wywiązała koło wschodniej bramy Pekinu, stronnictwo przeciwne Tuanowi odniosło zwycięstwo, a sam Tuan poległ.

Jak donoszą dalej z Shanghaju, podług nadeszłych tam wiadomości z Pekinu, sięgających do dnia 24 lipca, posłowie jeszcze byli wówczas przy życiu.

Londyn, 28 lipca. Kredyt dodatkowy na wyprawę do Chin i na wojnę południowo-afrykańską w wysokości 11,500.000 franków uchwalono 87 głosami przeciw 12.

Londyn, 28 lipca. *Biuro Reutera* donosi z Hong-Kong: Przywódca duńskiego okrętu przewozowego, który zatrzymał się w Kantonie dla zaopatrzenia się w węgiel, oświadczył, że udaje się prosto do Shanghaju, aby wziąść na pokład i przywieść napowrót Li Hung-Czanga do Kantonu. W Kantonie porozlepiano wiele plakatów, wzywających lud do powstania i mordowania cudzoziemców oraz do spalenia części miasta, zwanej Szamien. Dotychczas jednak panuje w Kantonie zupełny spokój. Do Hong-Kong przybyły krążowniki: jeden amerykański i jeden angielski.

Londyn, 28 lipca. Korespondent *Daily Mail* telegrafuje z Shanghaju, że od angielskiego posła w Pekinie Macdonalda nadeszło pismo, datowane 6 lipca, a donoszące: Cudzoziemcy nie otrzymują żadnej pomocy od władz chińskich. Trzy poselstwa jeszcze trzymają się z powodu tchórzostwa Chińczyków. Mamy nadzieję bronić się jeszcze przez 14 dni; gdyby jednak trwały dalej tak gwałtowne ataki jak dotychczas, wtedy będziemy mogli utrzymać się tylko 4 dni. Ogień nieprzyjaciół trwa dalej.

Londyn, 28 lipca. W Izbie gmin oświadczył wczoraj Brodrick, że rząd angielski nie ma żadnej nowej wiadomości z Chin. Wojska mocarstw nie mogły jeszcze wyruszyć na Pekin. Przygotowania jednak do tego marszu zdają się już być prawie skończone.

Waszyngton, 28 lipca. Według doniesień *Biura Reutera,* odrzuciły Stany Zjednoczone propozycyę rządu chińskiego co do tego, aby wstrzymać operacye wojskowe, mające na celu marsz na Pekin pod warunkiem wydania posłów w Tientsinie.

Waszyngton, 28 lipca. Amerykański konsul w Shanghaju telegrafuje, że doniesiono mu o wybuchu niepokojów w Yinan.

Hong-Kong, 28 lipca. Krążą tu pogłoski, że Li-Hung-Czang nie pojedzie do Pekinu, lecz powróci do Kantonu; spodziewają się, że podczas powrotu wstąpi do Hong-Kong.

Hong-Kong, 28 lipca. W prywatnym liście donoszą z Kantonu, że członkowie tamtejszego stowarzyszenia, znanego pod nazwą „Związku trójcy“, zamierzają wykonać atak na dzielnicę Kantonu, zwaną Szamien. Panuje wskutek tego wielkie zaniepokojenie.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 28 lipca. Marszałek Roberts telegrafuje z Pretoryi pod datą wczorajszą: Generał French przybył 25 lipca wieczorem w pobliże Middelburga i widział cofającego się nieprzyjaciela w odległości 7 mil od miasta. Drogi na północ w odległości kilku mil są zamknięte. Generał Hunter obsadził Fourierbourg, gdzie znajdowała się żona prezydenta Oranii, Steina.

Balmoral, 28 lipca. W ogólnym marszu na wschód natrafił generał French na południowy wschód od Balmoralu na 2.000 Boerów, którzy jednak spostrzegłszy Anglików, uciekli. Boerowie twierdzą, że chcą przeciągnąć jeszcze wojnę aż do wyboru nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych, mają bowiem w razie zwycięstwa demokratów przyrzeczoną interwencyę ze strony Amerykanów.

Maseru, 28 lipca. Generał Rundle wyruszył przeciw Boerom i zajął miejscowość Comando-Neck. Nieprzyjaciel cofnął się, a Anglicy ścigają go. W wojsku angielskiem panuje febra i było wiele wypadków śmierci.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 lipca 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·62, Renta majowa 97·50, Węgierska renta koronowa 90 95, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 667·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 688·—, Akcye Anglobanku 276·50, Akcye Unionbanku 555·—, Akcye Bankvereinu 494·—, Akcye Länderbanku 415·—, Akcye Kolei państwowych 658·—, Lombardy 109·—, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 453·50. Akcye Rima Muranyi 518 50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 105·—, Ruble 255·50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90·50, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 90·10.

Tendencya bardzo spokojna.

Wiedeń, 28 lipca. 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118·65, Renta majowa 97·45, Węgierska renta koronowa 90·90, Akcye austr. Zakładu kredytowego 667·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 626·—, Akcye Anglobanku 277·—, Akcye Unionbanku 555·—, Akcye Bankvereinu 493·—, Akcye Länderbanku 414·—, Akcye Kolei państwowych 657·50, Lombardy 109·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 286·50, Akcye Alpiny 453·—, Akcye Rima Muranyi 519·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1789·—, Losy tureckie 105·—, Ruble 255·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 28 lipca 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 666·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 686·—, Akcye Anglobanku 277·—, Akcye Unionbanku 554·—, Akcye Länderbanku 414·—, Akcye Bankvereinu 499·50, Akcye Bodencredit 864·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcye Kolei państwowych 657·—, Akcye Kolei Południowej 109 50, Akcye Tramway *A)* 284·—, Akcye Tramway *B)* 275·—, Akcye Kolei Elbethal 460·—, Akcye Kolei Północnej 61·30, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 452·50, Akcye Rima Muranyi 514·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1786·—, Akcye Fabryki broni 325·—, Akcye Tureckie tytoniowe 286·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90·50, Renta majowa 97·55, Austryacka Renta koronowa 97·25, Węgierska Renta koron. 90 90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, $4\frac{1}{2}$ prc. l. Listy Banku krajowego 99·25, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·—, $4\frac{1}{2}$ prc. Listy Banku hipotecznego 98 50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·—, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91 10, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 89·50, Losy tureckie 105·—, Marki 118 60, Ruble 255·25.

Berlin, 28 lipca. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 207·25, Towarzystwo dyskontowe 175·—.

Usposobienie bez ochoty.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Trupa liliputów gosząca obecnie w Colosseum Thorna, zostaje jeszcze tylko 3 dni we Lwowie i weźmie udział na niedzielnem przedstawieniu popołudniowem, na które się zwraca szczególną uwagę rodziców, chcących swoim dzieciom sprawić przyjemność i dać poznać najmniejszych ludzi świata. — W ogóle cały program Colosseum jest nader zabawny i zajmujący.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28. lipca 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	640	—	650	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	421	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	531	—	539	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91	—	91	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91	50	92	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	91	50	92	20
4% los w 56 lat	90	10	90	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	—	—	102	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4½% (3em.)	99	50	100	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	—	92	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	91	—	91	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	89	—	—	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	50	72	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	45
20 frankówka	19	20	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych	255	—	257	—
100 marek niemieckich	118	20	118	80

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. lipca 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.45	97.65
luty-sierpień	97.35	97.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.25	97.45
kwiecień-październik	97.25	97.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.—	172.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	133.75	134.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	163.—	164.—
„ „ 1864 po 100 zł.	193.—	195.—
„ „ 1864 po 50 zł.	193.—	195.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	297.—	298.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.60	115.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.40	97.60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113.30	114.30
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	491.—	495.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118.50	118.90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.40	96.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	422.—	422.75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.35	96.35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.50	96.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.30	95.—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	114.85	115.05
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90.90	91.10
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.—	140.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	158.—	159.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	157.75	158.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	93.7
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90.20	91.20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	251.—	253.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.25	103.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.50	91.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.20	96.—
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	89.50	90.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	74.—	76.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.20	95.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.50	240.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ 0 „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.—	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	91.75	92.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	91.40	92.40
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	90.10	90.70
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.30	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.75	100.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	91.25	91.75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.—	99.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	105.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	107.50	109.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr	96.60	97.20
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98.—	93.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.—	98.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	96.60	97.20
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.—	87.70
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.10	95.10
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	102.10	103.10
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	91.60	92.60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12.60	15.60
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	384.—	387.—
Clary 40 zł. mk.	127.25	128.25
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	72.—	72.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	47.50	49.50
Palffy 40 zł. mk.	131.—	133.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.50	43.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.—	21.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	172.—	174.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	60.25	61.25
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	276.50	277.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2596.—	2600.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	688.—	690.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1418.—	1420.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	641.—	642.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	417.50	418.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1701.—	1705.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	555.—	556.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	259.—	259.50
Zivnostenska banka 100 zł.	259.—	259.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	390.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn 1000 zł. mk.	6130.—	6145.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	530.—	532.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	369.—	370.50
„ węg. galic. I. 200 zł.	406.—	410.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	736.—	740.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	928.—	932.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	960.—	970.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	441.—	442.—
Prazkiego tow. żelazn. przem 200 zł	1745.—	1750.—
Schodnicy 500 kor.	1630.—	1635.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	425.—	435.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr	118.55	118.75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.75	242.95
Paryż za 100 fran.	96.57	96.67
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.55	90.70
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.95	96.15
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.40	11.44
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.35	19.36
20-markówka	23.70	23.78
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.55	118.70
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.55	90.70
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 24/99 12 (5992 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do wiadomości, że Józefa Pawlików zmarła dnia 2 października 1898 w Rosochowaćcu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu spadkobiercy tejże zmarłej Stanisława Pawlikowa nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Danielem Sokołowskim w Rosochowaćcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 4. września 1899.

L. cz. Nc. XI 261/00 2 (5981 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie wzywa posiadacza poświadczenia sprzedaży z daty Berno 7 stycznia 1897 przez dom bankowy Edward Urban w Bernie wystawionego w ślad którego p. Aniela Makówczyńska w Krakowie nabyła na własność od rzeczonej firmy bankowej jeden los włoski czerwonego krzyża Ser. 7933 Nr. 32 z dnia 10 grudnia 1885 jeden austryacki los czerwonego krzyża Ser. 9196 Nr. 38 z dnia 1 lipca 1882, jeden węgierski los czerwonego krzyża Ser. 2808 Nr. 33 z dnia 15 grudnia 1882, jeden los Bazyliki Ser. 1204 Nr. 74 z dnia 15 maja 1886 roku, jeden los państwowy serbski Ser. 1511 Nr. 4 z dnia 1 lipca 1888, jeden los węgierski Joszív Ser. 3867 Nr. 35 z dnia 31 lipca 1888, aby z posiadania takowego w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w tutejszym sądzie wykazał się, gdyż po upływie tego terminu poświadczenie rzeczowe za nieważne uznanem zostanie a wystawca do takowego nie będzie zobowiązanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, dnia 12. czerwca 1900.

L. cz. T. 36 99 7 (6007 1—3)

C. k. Sąd krajowy Oddział VI w Krakowie wzywa każdego, ktoby o osobie Franciszka Ciszewskiego urodzonego w Krakowie dnia 2 sierpnia 1842 z nieżyjących już ojca Franciszka i matki Julii małżonków Ciszewskich, zamieszkałego w Krakowie przy rodzicach aż do roku 1866 lub 1867, od powyższego zaś czasu względnie od roku 1869 lub 1870 w którym na kilka dni pojawić się miał w Krakowie, nieobecnego i z życia i miejsca pobytu niewiadomego, jakąkolwiek miał wiadomość, aby takowej bądź tutejszemu sądowi, bądź ustanowionemu dla strzeżenia praw wyżej wymienionego nieobecnego kuratorowi adwokatowi dr. Władysławowi Wilkoszowi w Krakowie, najpóźniej do dnia 1 sierpnia 1901 udzielił, ineże po upływie powyż naznaczonego terminu nieobecny Franciszek Ciszewski na ponowne żądanie siostry jego Emilii Ciszewskiej za zmarłego uznanym zostanie.

Kraków, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. dz. hip 720,00 (6009 1—3)

Z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Floryana Henryka Singera to jest Maksa Singera, Babetę Singer i Maryę Rodakowską urodz. Singer zawiadamia się, że sąd tutejszy na prośbę fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie w sprawie zamierzonego bezciężarowego wydzielenia części parcel gruntowych l. k. 1879, 2431/1 i 2430/2 z dóbr Drohowyża objętych wykazem hipot. l. 59, zarządził uchwałą z dnia 30 maja 1900 dz. hip 720 zanotowanie tej prośby w księdze gruntowej i wdrożył w tym celu postępowanie konwokacyjne przez zawiadomienie o tem osób, mających prawa rzeczowe na dobrach Drohowyże i że celem doręczenia im tej uchwały zamianował kuratora w osobie dr. Józefa Byliny adwokata w Stryju.

Ten kurator będzie z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Floryana Henryka Singera w powyższej sprawie na ich niebezpieczeństwo i koszta tak długo zastępywał, dopokąd nie zgłoszą się sami w sądzie lub nie ustanowią pełnomocnika

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 30 maja 1900.

L. cz. A. 260/99 4 (5991 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach oddz. III. wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Rózi Reiner, ażeby w przeciągu roku wnieśli oświadczenie do spadku po Rózi Reiner zmarłej w Zaturzynie 13 marca 1883 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami którzy tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą przeprowadzonym będzie lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem cały spadek jako bezdziedziczny uznanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 17. kwietnia 1900.

Licytacye.

L. cz. E. 560/99 (12) (5897 3—3)

Dnia 29. sierpnia 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9. sądu tutejszego licytacya realności w Mościskach lwh. 254 z przynależytościami.

Dom z przynależytościami, oceniono na 663 kor., ogród na 470 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 647 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 27. czerwca 1900.

L. cz. E. XVII. 1142/98 (45 XX.) (6005) (3—3)

Dnia 29. września 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacya realności l. kons. 305$^3/_4$ z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 10055 kor. 20 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5027 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których, jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 1. lipca 1900.

L. 54 784/00 (6241 3—3)

OBWIESZCZENIE

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcu państwowym w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1901, i 1902, odbędzie się dnia 14. sierpnia 1900 w c. k Starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego w ilości 1650 m³ wynoszą 16027 kor. 60 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20. lipca 1900.

L. cz. E. 295/00 (8) (6264 3—3)

Dnia 29. sierpnia 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 9, sądu tutejszego licytacya realności w Strzelczyskach lwh. 332 i 333 z przynależytościami.

Trzy czwarte realności lwh. 332 oceniono na 350 kor., $^1/_2$ realności lwh. 333 na 987 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi co do $^3/_4$ lwh. 332 — 300 kor., a co do $^1/_2$ lwh. 333 — 658 kor. 39 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 13. lipca 1900.

L. cz. E. 290/00 (3) (5797 2—3)

Na żądanie Michała i Tomasza Pawulskich, odbędzie się dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności wyk. hip. l. 131 gm. Halicz wpisanej na rzecz Michała Pawulskiego i Tomasza Pawulskiego po 5/21 a na Maryannę Pawulską, a względnie jej spadkobierców Waleryana i Stanisława Zajączkowskiego w 11/21 częściach zaintabulowanych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 17.510 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 11.673 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Halicz, 26. czerwca 1900.

L. cz E. 287/99 (14) (6050 2—3)

Dnia 31. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 300, 840, 841, 842, 843 i 844 ks. gr. gm. Skawina.

Realności powyższe oceniono: pierwszą na 532 złr., drugą na 270 złr., trzecią na 45 złr. czwartą na 130 złr., piątą na 95 złr., szóstą na 20 złr.

Wadya 10% t. j. 53 złr. 20 ct., 27 złr., 4 złr. 50 ct., 13 złr., 9 złr. 50 ct., 2 złr.

Najniższe oferty 354 złr. 66 ct., 180 złr., 30 złr., 86 złr. 66 ct., 63 złr. 32 ct., 13 złr. 32 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 6. czerwca 1900.

L. cz. E. 509/00 (6) (5766 2—2)

Dnia 4. września 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya 1. połowy realności lwh. 582, 2. całych realności lwh. 762, 3. 766, 4. 514 i 5. połowy realności 223 gm. Gruszka.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione a mianowicie: ad 1. na 2314 kor. ad 2. 1397 kor., ad 3. na 4494 kor., ad 4. na 491 kor., ad 5. na 417 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1157 kor., ad 2. 931 kor. 34 hal., ad 3. 2996 kor., ad 4. 327 kor. 34 hal., ad 5. 278 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 24. czerwca 1900.

L. cz. E. 206/98 (3) (6164 1—3)

Dnia 5. września 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. III. odbędzie się licytacya realności lwh. 147 gm. Ustrzyki objętej, ocenionej na 9200 koron.

Najniższa cena wynosi 6134 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 13. lipca 1900.

L. cz. E. 361/99 (6) (6250)

Zobowiązani M. W. Susslak & E. Kalmans Nachfolger w Stanisławowie.

Na żądanie dr. Eliasza Fischlera adw. w Stanisławowie, jako zarządcy masy rozbiorowej M. W. Susslaka & E. Kalmans Nachfolger, odbędzie się dnia 5. września b. r. o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacya $^1/_2$ realności wyk. hip. l. 659 gm. Stanisławów, Hudi Susslak, 1o. Stern, 2o. Brande własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na najniższą cenę 4539 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 6. lipca 1900.

L. cz. E. 365/00 (1) (6269)

Na żądanie Altera Komiło, odbędzie się dnia 5. września 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 43 ks. gr. gm. k. Szafranów obj. wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1618 kor. 39 h., dom zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 1345 k. 59 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 9. czerwca 1900.

L. cz. E. 422/00 (10) (6261)

Dnia 5. września 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya realności w Zakrzowie lwh. 68 z przynależnościami.

Cała realność z przynależnościami oceniona na 3640 kor. 60 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2426 kor. 87 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kalwarya, dnia 7. lipca 1900.

L. cz. E. 1647/99 (7) (6105 1—3)

Na żądanie Halickiego funduszu pożyczkowego, zastąpionego przez dr. Lityńskiego, odbędzie się dnia 5. września 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Haliczu licytacya realności lwh. 80 ks. gr. gm. Halicz objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 300 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, 4. lipca 1900.

L. cz. E. 6451/99 (7) (6285)

Edykt licytacyjny z dnia 20. czerwca 1900 l. cz. E. 6451/99 (5) prostuje się o tyle, że licytacya realności wyk. hip. l. 110 gm. „Pozdziacz" a nie Podzamcze się odbędzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 24. lipca 1900.

L. cz. E. 1293/99 (3) (6290)

Dnia 31. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, licytacya $^1/_2$ realności lwh. 1451 gminy Podhajce. Połowa realności wystawiona na licytacyę oceniona na 360 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedać nie wolno wynosi 240 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 6. lipca 1900.

L. cz. E. 1582/99 (8) (6265 1—3)

Dnia 5. września 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Czerniawie lwh. 300 i 926 z przynależnościami.

Nieruchomości whl. 300 z przynależnościami oceniono na 2041 kor., zaś whl. 926 z przynależnościami oceniono na 240 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do whl. 300 — 1360 k. 68 hal., zaś co do whl. 926 — 160 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 14. lipca 1900.

L. cz. E. 1041/99 (17) (6273 2—3)

Dnia 16. sierpnia 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego relicytacya a) $^1/_2$ realności objętej wyk. hip. l. 318/I. gm. kat. Śniatyn i 3/5 niewydzielonych części lwh. 317/I. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomości te, oceniono na a) $^1/_2$ realności lwh. 318/I. na 102 kor., b) 3/5 części realności lwh. 317/I. na 1122 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 51 kor., ad b) 561 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 4. lipca 1900.

L. cz. E. XVII. 3269/99 (9) (6216 1—3)

Zobowiązany Wojciech Cieliński, we Lwowie.

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Wilhelma Holzera, odbędzie się dnia 5. września 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XVII. we Lwowie, licytacya 12/15 części realności pod lkons. 552$^1/_4$ we Lwowie obj. lwh. 445 Dz. IV. ks. gr. gmi m. Lwowa przy c. k. sądzie kraj. we Lwowie prowadzonej składających się z 12/15 części parcel l. kat. 3262 i 6263 wraz z przynależnościami składającemi się z 9 dziko rosnących drzewek.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2726 kor., przynależności zaś na 4 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 1820 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 29. czerwca 1900.

L. cz. E. 1163/99 (4) i E. 165/00 (4) (5747 1—3)

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya następujących nieruchomości: 1. połowy realności lwh. 203 gminy Brody dnia 5. września 1900 o godz. 10 przed południem; 2. realności lwh. 1403 gminy Brody dnia 6. września 1900 o godz. 10 przed południem.

Połowę realności ad 1. oceniono na 314 kor. 5 hal., zaś realności ad 2. na 1614 kor. 2 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1. 157 kor. 3 hal., zaś ad 2. 2000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 248/00 (5) (5829)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, zastąpionego przez adw. Dr. A. Bośniackiego w Sanoku, odbędzie się dnia 5. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26, licytacya a) realności Nc. 162 wyk. hip. l. 421 ks. gr. gm. Sanok objętej b) $^1/_4$ części realności Nc. 162 l. wyk. hip. l. 152 ks. gr. gm. Sanok objętej.

Każda z tych realności będzie osobno sprzedaną.

Nieruchomość, Nc. 162 lwh. 421 ks. gr. gm Sanok objęta oceniona jest na 6764 kor. 25 hal., przynależności zaś na 200 kor., $^1/_4$ część nieruchomości Nc. 162 lwh. 152 ks. gr. gm. Sanok wystawiona na licytację, jest oceniona na 697 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) odnośnie do całej realności lwh. 421 ks. gr. Sanok objętej 3482 kor. 13 hal. w. k.; najniższa cena wynosi ad b) odnośnie do $^1/_4$ części realności lwh. 152 ks. gr. gm. Sanok objętej 350 kor. 27 hal. w. k., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika, do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, którymby ta lub w przyszłości wydana uchwała w tem postępowaniu licytacyjnem albo wcale nie lub wcześnie nie mogła być doręczona, ustanawia się dra Józefa Flakowicza adw. w Sanoku kuratorem. Kurator winien te osoby, dla których jest ustanowiony tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub innego pełnomocnika nie ustanowią, albo gdy ich interesa zastępstwa w ręcej w tem postępowaniu wymagać nie będą.

Koszta przez pełnomocnika egzekwującego Towarzystwa przy przedłożeniu warunków licytacyjnych likwidowane, ozna za się na 18 kor. 96 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 5. września 1900.

L. cz. E. 272/00 (7) (6287)

Zobowiązany Jędruch Żuk i tow. w Podemszczyźnie.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 4. września 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. w Cieszanowie licytacya ciała hip. lwh. 170 ks. gr. gminy Podemszczyzna objętych stanowiącego własność małol. t. Jędrucha, Dmytra, Katarzyny i Hryńka Żuków i 2/4 części ciała hip. lwh. 49 ks. grk. gminy Podemszczyzna objętych będących własnością Teodozyi z Gwozdów Dubniewicz wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, lwh 170 wystawiona na licytację, jestocenioną na 2576 kor., przynależności zaś na 155 kor., razem na 2731 kor.; nieruchomość, lwh. 49 wystawiona na licytację jest oceniona na 1650 kor., przynależności zaś na 155 kor., razem na 1805 kor. czyli obydwie nieruchomości ocenione są na 4536 kor.

Najniższa cena wynosi 3024 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 7. lipca 1900

L. cz. E. 458/00 (3) (6116 1—3)

Na żądanie Herzla Blechera kupca w Jabłonowie odbędzie się dnia 4. września 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10, licytacya realności lwh. 67 ks. gr. gm. kat. Stopczatów objętej niewiadomego ze życia i miejsca pobytu Iwana Komyszczuka Pawła przez kuratora Jurę Mełnyka, wójta z Jabłonowa, zastąpionego, własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1072 kor. 50 hal., przynależności zaś na 75 kor.

Najniższa cena, wynosi 765 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Pecze iżyn, dnia 10. lipca 1900.

L. cz. E. 278/00 (9) (6045)

Dnia 29. sierpnia 1900 o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 127 ks. gr. gm. Trościaniec, ocenionej na 1325 kor.

Poniżej 884 kor. realność nie będzie sprzedaną.

Odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Prawa, niedopuszczające licytacyi należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia takie co do samej nieruchomości byłyby bezskuteczne.

Osoby, dla których prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tu i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 11. lipca 1900.

Konkursa.

L. 1193 (6296 1—3)

Konkurs.

Na mocy postanowień ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 dz. u. kr., tudzież uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11 kwietnia 1900 L. S. 1362, rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Majdanie z płacą roczną 1000 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 700 kor.

Okrąg w Majdanie obejmować będzie następujące miejscowości: Majdan, Trzęsówka, Jagodnik, Ostrowy tuszowskie i Kolonia, Ostrowy baranowskie, Komorów, Huta komorowska, Krzątka, Brzostowa góra, Rusinów, Hadykówka, Poręby dymarskie, Mechowiec, Wola rusinowska i Kopcie.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, muszą oprócz dostatecznej fizycznej zdolności stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego posiadać następujące warunki:

1) prawo obywatelstwa austryackiego;

2) dyplom doktora medecyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;

3) nieskazitelny charakter;

4) znajomość języków krajowych;

5) najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym albo egzaminem fizykackim.

Obowiązki lekarza okręgowego są bliżej określone w instrukcyi służbowej, wydanej przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie § 14 na wstępie powołanej ustawy.

Dotyczące podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Kolbuszowy w terminie do 15 sierpnia b. r.

Z Wydziału powiatowego.
Kolbuszowa, dnia 14 lipca 1900.

L. Pr. 8085. (6297 1—3)

KONKURS.

Na opróżnione 2 posady sekretarzy sądowych a) w Wadowicach, b) w Podgórzu, ewentualnie na takież posady przy innych sądach op óźnić się mogące rozpisuje się konkurs z terminem do 18. sierpnia 1900.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze ad a) do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach, ad b) do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 26. lipca 1900.

L. Pr. 8085. (6297 1—3)

Konkurs.

Na opróżnioną posadę radcy sądu kraj. i przełożonego sądu powiatowego, względnie sędziego powiatowego w Bochni lub na takież posady przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogące rozpisuje się konkurs z terminem do 18. sierpnia 1909.

Podania należy wnosić w przepisanej dr. dze do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 26. lipca 1900.

Kuratele.

L. cz. P. XIX. 79/00 (2) (6229 2—3)

Uznano emerytowanego c. k. sekretarza sądowego Kazimierza Zdańskiego umysłowo chorym, kuratorem dlań ustanowiono Stefana Tretera, c. k. inżyniera Namiestnictwa we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddz. XIX.
Lwów, dnia 12 lipca 1900.

L. cz. P. 157/00 7 (6168 2—3)

Nastka Onyszkiewicz z Zarajska uznaną została umysłowo chorą, kuratorem ustanowiony Hnat Onyszkiewicz w Zarajsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 29. maja 1900.

L. cz. L. 7/99 8 (6193 2—3)

Jan Pac z Potakówki uznany został marnotrawcą; kuratorem Franciszek Kapała z Potakówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło, dnia 13 czerwca 1900.

L. cz. L. 2/00 4 (6225 2—3)

Franciszek Maciąg, syn Szymona, z Sobowa uznany za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiony Jan Haliniarz z Sobowa

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg, dnia 24 kwietnia 1900.

L. cz. L. XVI. 6/00 15 (6215 2—3)

Edmund Henryk hr. Potocki uznany marnotrawcą, kuratorem jest Nikodem hr. Potocki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Kraków, dnia 27 czerwca 1900.

L. cz. L. 6/00, P. 127/00 3 (6161 2—3)

Aleksander Mieszkowski z Lisowiec został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Jana Mieszkowskiego z Lisowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 27. czerwca 1900.

L. cz. P. 91/00 (2) (6226 2—3)

Franciszek Pudło z Miechowic wielkich uchwałą tut. sąd. z 11 lipca l. cz L. 3/00 5 uznany marnotrawcą.

Kuratorem Paweł Pudło z Miechowic wielkich.

C. k. Sąd powiatotowy, Oddział I.,

Żabno, 19 lipca 1900.

L. cz. P. I. 54/00 2 (6314 2—3)

Domicela Dykowa z Uhryna uznaną została umysłowo niedołężną.

Kurator Semen Maszlej z Uhryna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. P. 45 00 4 (6159 2—3)

Józef Adamek, syn Jana z Makowa uznany głupkowatym, a kuratorem jego ustanowiono Jana Adamka z Makowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Maków, dnia 18. marca 1900.

L. cz. P. 135/00 5 (6249 2-3)

Bazyli Topolnicki z Bednarowa uznany za umysłowo chorego, kuratorem Stefan Nahajowski z Bednarowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 10 czerwca 1900.

L. cz. P. 241/99 11 (6252 2—3)

Wasyla Jaremę z Józefówki uznaje się umysłowo chorym, jego kuratorem jest Fedko Jarema.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 18 listopada 1899.

L. cz. VII 779/93 4 (6253 2—3)

Jan Olma Hałcnowa został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiony Józef Olma z Hałcnowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biała, dnia 11 lipca 1900.

L. cz. IV 76/95 5 (6258 2—3)

Andrzej Korzeń ze Siar zostaje uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanawia się Jakóba Hajduka ze Siar.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, dnia 11 lipca 1900.

L. cz. L. 3/99 8 (6267 2—3)

Łucyę Guzik z Chrości uznano umysłowo, chorą kuratorem ustanowiono Jana Guzika tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 31 maja 1900.

L. cz P. 2/00 9 (6274 2—3)

Paweł Bobak z Łącka uznany został umysłowo niedołężnym, jego kuratorem jest Marcin Faron z Łącka

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 13 lipca 1900.

Księgi gruntowe.

L. cz. Praes. 65 19/00 (6305)

Obwieszczenie.

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 19. maja 1900 l. cz. 65 19/00 zawiadamia się interesowanych, że w miejsce wadliwych i do użytku nie przydatnych wykazów hipoteczuych 176, 177, 178, 179 i 326 księgi gruntowej prowadzonej przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dla dóbr Waniowice i wykazów hipotecznych 1, 2, 4, 7 8, 9, 15, 18, 21, 22, 34, 36, 37, 42, 44, 47, 48, 50, 51, 53, 61, 62, I. i II. część 65, 73, 74, 75, 84, 98, 102, 103, 105. 119, 127, 130, 131, 133, 139, 141, 145, 147, 148, 149, 150, 156, 157, 158, 161, 164, 165, 171, 184, 187, 190, 198, 200, 210, 223, 231, 232, 238, 248, 251, 255, 256, 259, 261, 273, 277, 281, 282, 292, 293, 315, 316 i 346 B księgi gruntowej dla mniejszych posiadłości gminy katastralnej Waniowice założone zostały nowe arkusze posiadania, które pozostawia się do powszechnego przejrzenia interesowanym w zabudowaniu sądowem i wolno przeciw takowym wnosić zarzuty.

W razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia na dniu 16 sierpnia br. przeprowadzone będą w biurze Nr. I.

C. k. Sąd powiatowy.

Sambor, dnia 11. lipca 1900.

Upadłości.

L. cz. Nc. IV 242/00 1 (6266 3-3)

W sprawie konkursowej Józefa Hellera w Nadwornie odbędzie się dnia 12 września 1900 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Nadwórnie O. IV. dobrowolna sprzedaż pretensyj należących do tejże masy masy konkursowej w łącznej wysokości 27.900 kor. 54 hal. pod warunkami, które w godzinach urzędowych w tut. c k. sądzie przeglądnąć można.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nadwórna, dnia 10 lipca 1900.

L. cz. V. 16|96 10, 11 (6299)

Obwieszczenie.

W sprawie rozbiorowej Herscha Wieselberga postawił wydział wierzycieli wniosek na wyeliminowanie nieściągalnych wierzytelności czynnych i udziałów w łącznej kwocie 7602 zł. 51 ct. stanu czynnego masy, tudzież na sprzedaż reszty wierzytelności w kwocie 473 zł. 1 ct. w. a. za jakąkolwiekbądź cenę w drodze licytacyi.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku, tudzież do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu pomienionych wydatków, wyznacza się audyencyę na dzień 2 sierpnia 1900 o godz. 3 po południu w tut. sądzie biuro Nr. 23 na którą się wierzycieli konkursowych wzywa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 14. lipca 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz Pr. 140/00 (2) (6321)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w pismie ulotnem „Jednodniówka" z dnia 15. lipca 1900 pod napisem: 1. P. Tymkowicz-Czajkowski, zbawca narodowej autonomii" w ustępach od słów „Lecz czem są" do „ambicyę Tymkowicz-Czajkowskiego" i od słów „Lanikiewicz nic na to" do końca 2. „Stan wyjątkowy w Przemyślu" w ustępie od początku do „Głosu przem. itp.", 3. „Starosta Lanikiewicz" w ustępie od słów „Nasi starostowie" do końca zawiera znamiona występku z § 300 i 491 uk. i art. V. ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz p. p., że zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego pisma ulotnego.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21. lipca 1900.

Ч. Pr. 141/00 (2) (6322)

Оголошене.

В Імени Его Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас, що зміст артикулу уміщеного в числі 13 часописи „Воля" з дня 15. липня 1900 під написею: „В Перемишли" від початку до слів „російськи порядки і в уступі від слів „Сей поступок", до кінця містить в собі знамена провини з §. 491 з. к і арт V зак. з 17/12 1862 ч. 8 В. з. д. з р 1863 і протє управедливлена єсть зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 21. липня 1900.

L. cz. Pr. III 114|00 2 (6338)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 113 czasopisma drukowego „Naprzód" z dnia 24 lipca 1900 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem;

a) „Socyalna polityka p. Körbera" od słów „otóż owym stanem średnim" do końca zawiera znamiona występku z § 300 uk.,

b) „Z sali sądowej. Doliński przed sądem" napis „Doliński przed sądem" i ustęp „Dolińskiego broni ił pewien kolega po czerwonym ołówku nieznanego jeszcze nazwiska" zawiera znamiona występku z §§. 491, 492 uk. i art. V ust. z 17 grudnia 1862 l. 8 ex 1863;

c) „Konfiskata leksykonu Meyera przed sądem" napis ten zawiera znamion występku z §§. 300, 491, 492 uk. i art. V ustawy z 17. grudnia 1862 l. 8/63, że zakazuje sie rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 26. lipca 1900.

L. cz. Pr. 3/00 2 (6337)

Orzeczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako prasowy w Rzeszowie, wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa po myśli §. 488, 489, 493 p. k. orzeka:

1. Treść artykułu umieszczonego w Nr. 29 peryodycznego czasopisma: „Głos Rzeszowski" z dnia 22. lipca 1900 pod napisem: „Z naszej Galicyi" mianowicie w ustępie poczynającym się od słów „Żydzi więc święcą nowy tryumf" aż do słów „których od myśliwych broni pan Rotschyld", zawiera przedmiotową istotę występku z § 300 k. k.

2. Konfiskata inkryminowanego ustępu wyżej wymienionego przez tutejszą c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzona zostaje zatwierdzoną i cały nakład tego artykułu ma być zniszczony.

3. Dalsze rozszerzanie inkryminowanego ustępu czasopisma „Głos Rzeszowski", zostaje wzbronione, a zakaz ten ma być w sposób ustawą przepisany ogłoszony.

Rzeszów, dnia 24. lipca 1900.

L. cz. Pr. III 115/00 2 (6339)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 113 czasopisma drukowego „Naprzód" z dnia 24 lipca 1900 artykuł pod tytułem: „Znowu konfiskata" od słów „Za to, że w sprawozdaniu rozprawy" do końca zawiera znamiona występku z §. 300 uk., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 26. lipca 1900.

Zl 163 (6128)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der drei Ansichtskarten in den Nummern 200, 202 und 204 und dem Seitenvermerke: Verlag Br. Kohn, Wien, I. Ges. f. graph. Ind., Wien VI. darstellend eine halbentblößte Frauensperson mit einer Katze in verschiedenen Stellungen das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser drei Ansichtskarten ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Juli 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Juli 1900, Pr. 386, die Weiterverbreitung der Nummer 55 der Zeitschrift: „Svoboda" vom 10. Juli 1900 wegen der Stellen von „Chovanim kladenske" bis „telo 1889"; von „Jako vzdy" bis „to pak spravi" des Artikels: „Kousek historie hornictva kladenskeho" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Juli 1900, Pr. 388, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschift: „Cesky ucitel" vom 11. Juli 1900 wegen des Artikels: „Caslavsky skol okres" in der Rubrik „Ruzne zpravy" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Juli 1900, Pr. 387, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Zar" vom 12. Juli 1900 wegen des Artikels: „Sv tovy mir" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juli 1900, Pr 390/2, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „V Pred" vom 13. Juli 1900 wegen der Artikel: „Darebactvi aneb obmezenost ducha" und „Ci je kral. Vysehrad?" nach §§. 300, 302 St. G. verboten.

Der k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juli 1900, Pr. 389/2, die Weiterverbreitung der ad Nummer 191 der Zeitschrift: „Vecerni List Hlasu Naroda" vom 12. Juli 1900 wegen des Artikels: „Nepravi delnosti ve vysokem statnim pravu" nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juli 1900, Pr. 106/2, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 13. Juli 1900 wegen des Artikels: „Wie man hört" nach §§. 300 St. G und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juli 1900, Pr. 107/2, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift: „Duxer Deutsche Zeitung" vom 14. Juli 1900 wegen der Stelle von „Die beiden reichsdeutschen" bis „aufrechterhalten wird" des Artikels: „Wieder zwei Pastoren ausgewiesen" nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juli 1900, Pr 28/2, die Weiterverbreitung der Nummer 56 der Zeitschrift: „Budivoj" vom 13. Juli 1900 wegen der Stelle von „O jedno vsak dnes" bis „vynucuje respekt" des Artikels: „Situacni" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juli 1900, Pr. 30/2, die Weiterverbreitung der ersten Beilage zu Nummer 53 der Zeitschrift: „Jizeran" vom 14. Juli 1900 wegen der Stellen von „Zdejsi okresni" bis „ohnem zvedela" und „avsak jedine" bis „hejtmanova" des Artikels: „z Mnichova Hradiste" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juli 1900, Pr 19/1, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Jihocesky delnik" vom 13. Juli 1900 wegen der Stellen von „My musime" bis „rozcesti stoime" und von „My dodavame" bis „vrhnouti v boj" des Artikels: „Zle mocnosti u prace" nach 58 c. und 59 c. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juli 1900, Pr. 24, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Croatia (Hrvatska)" vom 13 Juli 1900 wegen des Artikels: „Snij na Cirilovo" von „Uz te jade" bis „u krilo milih svojich" nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I 126/00 1 (6212 3—3)

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Jakóba i Joanny Smielowskich, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez spadkob. śp. Jana Haszczyca, Jana, Leopoldynę i Zygmunta Haszczyców z Kulikowa przez adw. dr. Holtzera w Rzeszowie pozew o wyeliminowanie pretensyi Jakóba i Joanny Smielowskich z tabeli płat iczej l. 2475.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 4 września 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. III.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i pobytu Jakóba i Joanny Smielowskich, ustanawia się pana adwokata Krogulskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 21 czerwca 1900.

L. cz. IV 215/97—99 7 (5924 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Janowie podaje do wiadomości, iż w dniu 7 czerwca 1897 zmarła w Janowie Marya Tyślak 2 Izik bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy pobyt syna tejże Mykiety Tyślak nie jest znany, wzywa się tegoż, by w przeciągu jednego roku, od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, inaczej będzie spadek przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem dr. Abrahamem Wiesenbergiem c. k. notaryuszem w Janowie, dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, 20. maja 1900.

L. cz. Nc. III. 1377/00 1 (6037 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie wzywa uprawnionych do podjęcia następujących starych depozytów:

1) kwoty 5 zł. złożonej w r. 1865 dla Apolinarego Gumowskiego z Kielczawy;

2) 70 centów w roku 1867 dla spadkobierców Szymona Aleksiewicza z Zachoczewia;

3) 33 zł. 38½ ct. w roku 1865 dla Ludwika Jakubowskiego z Wetliny;

4) 2 zł. 17 ct. w roku 1862 dla Cypryana Rogojskiego z Bereźnicy;

5) Empfangsbestätigung Nr. 1091 na 28 zł. 96 ct. przez kasę państwową depozytów wystawioną z dnia 22. lutego 1849 w r. 1865 na rzecz Józefa Kuczewskiego;

6) kwoty 22 zł. 68 ct. tus. poleceniem z dnia 23 września 1867 l. 2541 złożonej na rzecz masy egzekucyjnej Benia Rand z Tarnawy wyżnej powiatu Lutowiska prawonabywcy Izaka Gleichera, przeciw Motio Liber z Baligrodu o 500 zł. a. w. aby w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni wymienione depozyta podjęli, gdyż inaczej wydane będą Skarbowi Państwa.

Baligród, dnia 5. lipca 1900.

L. cz. A. X. 150/00 2 (5979 2—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, że Aleksander Heurteux zmarł w Krakowie 20 marca 1900.

Gdy miejsce pobytu syna zmarłego i dziedzica z ustawy Aleksandra Heurteux (młodszego) nie jest znanem, wzywa się go, ażeby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Gustawem Kadenem w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 12. maja 1900.

L. cz. IV 91/86 2 (5923 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Gliniany wzywa nieznanego z miejsca pobytu Benedykta Majewicza, ażeby do roku od tego ogłoszenia zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku po jego ojcu, Wojciechu Majewiczu zmarłym 24 stycznia 1886 w Słowicie, z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem Benedykta Majewicza, Pawłem Zacharczukiem.

Gliniany, 18. czerwca 1900.

L. cz. Prez. 112 23/00 (5961 2—3)

W przechowaniu tutejszosądowego depozytu znajduje się od przeszło 30 lat:

1. na rzecz masy spadkowej po śp. Melchiorze Eislerze z Kupnowic kwota 112 koron 82 hal. jako reszta z książeczki kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 7924.

2. w masie spadkowej po Herschu Leibie Nussdorfie z Woli chlipelskiej gotówka w kwocie 44 koron 20 hal., nakoniec

3. w sprawie Skarbu Państwa przeciw Karolowi Barańskiemu gotówka 5 koron 22 h. Wzywa się zatem wszystkich tych, którzy sobie prawa własności do powyższych depozytów roszczą, ażeby w przeciągu jednego roku sześć tygodni i trzech dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej licząc, prawa własności do tych depozytów dokumentnie w tutejszym sądzie wykazali, gdyż w przeciwnym razie depozyta te na rzecz Skarbu Państwa za przypadłe uznane i temuż wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rudki, dnia 18. czerwca 1900.

L. cz. A. 375/98 3 (5954 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że Franko Drewniak zmarł 8. maja 1883 w Postołówce bez rozporządzenia ostatniej woli. Między innymi powołaną jest do spadku Magda Lapiszczuk. Gdy miejsce pobytu Magdy Lapiszczuk nie jest znanem, wzywa się ją, by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu ustnie lub pisemnie do spadku się oświadczyła, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Andruchem Drewniakiem z Postołówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. A. XII. 373/99 11/XII (5975 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do wiadomości, że Jan Zajchowski zmarł 9 września 1899 w Krakowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Wawrzyńca Zajchowskiego nie jest znanem, wzywa się go, by w ciągu dni 30 licząc od daty ogłoszenia edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie, przewód spadkowy przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem dr. Stanisławem Tomikiem, adwokatem w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, 30. marca 1900.

L. cz. X. 327/92 2/XVI. (5980 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie X 327/92 2/XVI. podaje do wiadomości, iż w dniu 1. grudnia 1896 zmarł w Paryżu poddany rosyjski Stefan Szolz Rogoziński pozostawiając w depozycie sądu tutejszego gotówkę w kwocie 696 zł. 5 ct.

Wzywa się zatem wszystkich dziedziców oraz możliwych wierzycieli zmarłego, tak austryackich poddanych, jakoteż cudzoziemców, przebywających w krajach repr. w Radzie państwa, a mniemających mieć jakie prawa do powyższej spuścizny, lub pretensye do zmarłego, aby ze swemi prawami w ciągu 6 tygodni od ogłoszenia tego edyktu tem pewniej w sądzie tutejszym zgłosili się, ile że w przeciwnym razie po upływie tego terminu, spadek ten wydanym zostanie właściwej władzy zagranicznej do dalszego z rządzenia.

dnia 30. listopada 1899.

L. cz. A. 29/00 7 (6015 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu zawiadamia, że Anastazya z Jagnieczów Karpowiczowa zmarła w Tłumaczu 8 września 1899 pozostawiając ustny kodycyl.

Ponieważ ustawowi jej spadkobiercy nie są znanymi sądowi, przeto wzywa się każdego, ktoby sobie rościł prawo dziedziczenia, aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu swe prawo dziedziczenia zgłosił, wykazał należycie i oświadczenie do spadku wniósł przed tutejszym sądem, gdyż inaczej spadek, dla którego kuratorem ustanowiono p. dr. Maksa Letza adwokata w Tłumaczu, tym którzy się zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą po przeprowadzeniu z nimi rozprawy spadkowej przyznanym będzie, nieobjęta zaś część spadku a względnie, gdyby nikt spadku nie przyjął, cały spadek, jako bezdziedziczny, państwu wydanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 28. maja 1900.

L. cz. A. 184/98 6 (6049 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, że Jan Szymczyszak zmarł dnia 16 lipca 1898 w Andrzejówce bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Gdy miejsce pobytu Andrzeja Szymczyszaka, ustawowego dziedzica, nie jest wiadomem, wzywa się go, ażeby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy zostanie przeprowadzony za zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Waśkiem Szymczyszakiem w Andrzejówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Muszyna, dnia 17. lutego 1900.

L. cz. A. 656/99 3 (6044 2—3)

Do spadku po Piotrze Habszyju, zmarłym 28 listopada 1897 w Truskawcu bez pozostawienia ostatniej woli konkuruje nieobecny z miejsca pobytu Ołeksa Habszyj brat. Wzywa się go by w ciągu roku zgłosił się do spadku z ustawy bo inaczej spadek przyznany będzie oświadczonym spadkobiercom i nieobecnemu zastąpionemu przez kuratora Fedia Kisaka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 7. stycznia 1900.

L. cz. A. 484/99 4 (6043 2—3)

W sprawie spadkowej po Elu Karp zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Herscha Karpa o przypadłym mu spadku za pomocą edyktu na jeden rok wydanego z tym dodatkiem, że jeśli w tym czasie ani sam się nie zgłosi ani też pełnomocnika nie ustanowi, spadek w jego imieniu przez kuratora zostanie objętym, rozprawa spadkowa zostanie przeprowadzoną, a należąca mu się czysta spuścizna będzie dla niego w sądzie przechowaną aż do stwierdzonej jego śmierci lub uznania go za zmarłego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, 15. listopada 1899.

L. cz. A. 351/98 13 (6073 2—3)

Katarzynę zam. Krasicką, w Ameryce w niewiadomem miejscu przebywającą zawiadamia się, że dla niej Michał Podlecki z Dobrej w sprawie spadkowej po Jewce Burdziak z Dobrej kuratorem ustanowiony został i że tenże ją tak długo zastępywać będzie, aż się albo w sądzie sama zgłosi lub innego rzecznika dla siebie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 6. czerwca 1900.

L. cz. E. 687/00 1 (6083 2—3)

W sprawie egz. Asafata Kiebycza w Kniażu przeciw Ile Charyna Wasyla o 240 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 19 kwietnia 1900 l. cz. E. 687/00 1, którą dozwolono na przymusową licytacyę realności whl. 1093 gm. Zawale zobowiązanego własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Ilo Charyn Wasyla przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Pawła Simonowicza adwok. w Śniatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Ilę Charyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 19. czerwca 1900.

L. cz. E. 518/00 3 (6039 2—3)

Nieobecnym: 1. Jencie Rosenzweig, Leibie Josefowi Zimmels, Rifce Heni Zimmels, Keili Goldenberg, Blümi Lauer, Mariem Stern, Getzlowi Stern, Ozyaszowi Stern, Pesi Zimmels, Małce Zimmels i Pinkasowi Zimmels z Brodów, 2 Silce Handelsman i Leonowi hr. Rzewuskiemu z Brodów ma być doręczo ą uchwała z 3 czerwca 1900 l. cz. E. 518/00 3 którą dozwolono licytacyę realności whl. 1307 gminy Brody.

Kuratorami dla strzeżenia praw powyższych nieobecnych ustanowiono: ad 1. adwokata dr. Wagnera w Brodach, ad 2. adwokata dr. Byka w Brodach.

Kuratorowie zastępować mają nieobecnych dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 3. czerwca 1900.

L. cz. T. 3/00 2 (6144 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zagubionej rzekomo karty wkładkowej kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 50462 na imię Sebastyana Zebzdy wystawionej, po koniec czerwca 1900 na łączną kwotę 923 koron 38 hal. opiewającej, wzywa jej posiadacza, aby ją w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej tutejszemu sądowi przedłożył lub swe prawa do niej wykazał, gdyż inaczej karta ta za umorzoną uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 5. lipca 1900.

L. cz. Cw. 303/00 2 (6143)

Przeciw Dawidowi Schurzmacher, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Dawida Kupferberga, kupca w Drohobyczu pozew o wydanie nakazu zapłaty na resztującą kwotę 70 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 30 kwietnia 1900 l. czyn. Cw. 303/00 2.

Celem strzeżenia praw Dawida Schurzmachera, ustanawia się p. dr. Łucyana Humieckiego, adw. w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 30. kwietnia 1900.

L. cz. firm. 305/00 stow. I. 692 (6135)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo dla kredytu hip. i osobistego w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu w dniu 29 stycznia 1900 uchwalono zmianę statutu dotyczącą §§. 5, 9, 10, 12, 13, 14, 20, 34, 35, 37, 40, 46, 52, 55 i 64 i że zarząd towarzystwa będzie się składał z dyrektora, wicedyrektora i ... członków, tudzież że wicedyrektor p. Julian Bielański, ustąpił z godności członka zarządu, który to zarząd zesztą pozostał w dawnym składzie.

Kraków, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. Cw. II. 1662/00 1 (6245)

Przeciw dr. Władysławowi Kastoremu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Barucha Proppera w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 4800 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 10. lipca 1900 Cw. II. 1662/00 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu dr. Władysława Kastorego, ustanawia się p. adw. dr. Czernego w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.

Kraków, dnia 10. lipca 1900.

L. cz. firm. 398/900 (6188)

OBWIESZCZENIE.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 5. lipca 1900 wpisaną została do rejestru dla firm pojedyńczych firma handlowa „L. Vogel w Jarosławiu“ do zastępstwa tej firmy uprawniony jest Lazar Vogel, kupiec, w Jarosławiu zamieszkały.

Przemyśl, 14. lipca 1900.

L. cz. firm. 337/00 poj. III. 66 (6210)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy „Bernard Süsser“ której używać będzie Bernard Süsser, jako właściciel biura agencyjno-komisowego w Krakowie podpisując takową swojem pełnem imieniem i nazwiskiem „Bernard Süsser“. Tenże ustanowił prokurzystką żonę swoją Helenę Süsser, która podpisywać będzie firmę słowami wypisaną lub stampilią odciśniętą dodatkiem wskazującym prokurę umieści swój podpis „H. Süsser“.

Kraków, dnia 3. lipca 1900.

L. cz. A. 235/99 11 (6...)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie O. I. podaje do wiadomości, że Rozalia z Korczyńskich Kruszelnicka zmarła dnia 15. stycznia r. 1899 w Mogielnicy bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a powołanymi do spadku z mocy ustawy są pozostali synowie Piotr, Semko, Michał i Józef Kruszelniccy.

Gdy miejsce pobytu Semka Kruszelnickiego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem, Konstantym Widawskim c. k. notaryuszem w Budzanowie.

Budzanów, 14. lipca 1900.

L. cz. firm. 241/00 (6063)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 31. maja 1900 firm. 191 wpisano dnia 19. czerwca 1900 w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych firmę „Powiatowa kasa oszczędności w Brzeżanach“ którą dwaj z dyrektorów Kazimierz Traczewski i dr. Albert Zauderer podpisywać będą.

Brzeżany, dnia 11. lipca 1900.

L. cz. Cw. 653/00 1 (6100)

Przeciw Janowi Żyłce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Bendyta Mühlrad pozew o 200 koron z pn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się dr. Aichmüllera, adw. w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stryj, dnia 10. lipca 1900.

L. cz. firm. 1084 poj. III. 99 (6180)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „W. Czarnecki“ została dnia 29. maja 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych, i że przy tem uwidoczniono, że siedzibą firmy jest Lwów, że właścicielem firmy jest Włodzimierz Czarnecki we Lwowie, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że własnoręcznie wypisze brzmienie firmy, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel towarów korzennych, wódki, nafty i t. d.

Lwów, dnia 30. maja 1900.

L. cz. firm. 281/00 (6098)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach, uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 5. lipca 1900 l. firm. 247 wpisano dnia 7. lipca 1900 w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych firmę „Młyn turbinowy żytny i tartak Jakóba hr. Potockiego w Brzeżanach“, która nie ma filii i którą właściciel Jakób hr. Potocki w Raju zamieszkały podpisywać będzie w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy „Młyn turbinowy żytny i tartak Jakóba hr. Potockiego w Brzeżanach“ umieści słowa „J. Potocki“.

Brzeżany, dnia 12. lipca 1900.

L. cz. firm. 1082 poj. III. 98 (6179)

Ogłoszenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że na dniu 28. maja 1900 została firma „Stefan Pielecki i spółka“ w rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreśloną, a natomiast firma „Stefan Pielecki“ w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych wpisaną, i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy, jest Lwów, że właścicielem firmy jest Stefan Pielecki we Lwowie, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiot przedsiębiorstwa jest handel bronią i towarami galanteryjnymi.

Lwów, dnia 30. maja 1900.

L. cz. firm. 313 spół. II 345 (6136)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych „Szarski i Syn“ po niemiecku „Szarski et Sohn“, handel towarów kolonialnych i interes bankowy w Krakowie, że właściciel tej firmy dr. Henryk Szarski podpisywać będzie firmę po polsku słowami „Szarski i syn“ a po niemiecku „Szarski et Sohn“ bez dołożenia swego osobistego nazwiska.

Kraków, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. firm. 307/00 spół. II 625 (6095)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy „Fabryka wody sodowej w Krakowie Zdrój. S. Weinberg et J. Goldfinger". Jawnymi spólnikami są Saul Weinberg i Julia Goldfinger w Krakowie zamieszkali, którzy trudnić się będą wyrobem i sprzedażą wody sodowej.

Przedsiębiorstwo rozpoczęło swoją działalność od 1 kwietnia 1900. Firmę podpisywać będą jawni spólnicy kollektywnie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy czy to napisanem czy też stampilią wyciśniętem podpiszą swoje nazwiska S. Weinberg Julia Goldfinger.

Kraków, dnia 19. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 321/00 XVII 67/96 (6096)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie „Bracia Leser i Spółka w Podgórzu", że uchwałą c. k sądu krajowego jako handlowego w Krakowie z dnia 13 kwietnia 1900 Cw. II 897/00 2, dozwolony został przymusowy zarząd zakładów fabrycznych tej firmy i że zarządcą przymusowym ustanowionym został p. Adolf Blumenfeld dyrektor filii c. k. uprzyw. Banku hipotecznego w Krakowie który powyższą firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpisze swoje imię i nazwisko.

Kraków, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. firm. 280/00 (6097)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 5 lipca 1900 l. firm. 246, wpisano dnia 7. lipca 1900 w rejestrze handlowym dla firm pojed. firmę „Turbinowy młyn amerykański pszeniczny Jakóba hr. Potockiego", która niema filii i którą właściciel Jakób hr. Potocki w Raju zamieszkały podpisywać będzie w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy „Turbinowy młyn amerykański pszeniczny, Jakóba hr. Potockiego" umieści słowa „J. Potocki".

Brzeżany, dnia 12. lipca 1900.

L. cz. firm. 1225 sp. II 184 (6178)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe" została dnia 22 czerwca 1900 wykreśloną z rejestru handlowego dla firm spółkowych, wskutek rozwiązania uchwalonego na walnem zgromadzeniu z dnia 27 kwietnia 1900 i że przytem uwidoczniono, że likwidacyę tego towarzystwa poruczono dwom likwidatorom, dr. Alfredowi Zgórskiemu i Zygmuntowi Majewskiemu, którzy obydwaj firmę w likwidacyi podpisywać będą.

Zarazem wzywa się w myśl art. 243 u. k. wszystkich wierzycieli tegoż towarzystwa handlowego, by swe pretensye u likwidatorów zgłosili.

Lwów, dnia 22 czerwca 1900.

L. cz. T. II 3/00 1 (6145)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie poleca posiadaczowi zaginionego wekslu z daty 13 stycznia 1898 na kwotę 214 zł. 50 ct. opiewającego, 30 czerwca 1898 płatnego, wystawionego przez Natana Strebingera na własne zlecenie a akceptowanego przez Abrahama Józefa Kornreicha w Tarnowie, aby weksel ten w 45 dniach a to od dnia ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej licząc sądowi tutejszemu przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tegoż czasokresu, weksel ten za umorzony uznany będzie

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 13. lipca 1900.

L. cz. A. 273/00 (6160 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż dnia 20 maja 1899 zmarła w Jabłonowie Beila Wald zamężna Peller bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy do spadku powyższego konkuruje Jankiel Motio Wald recte Peller nieznany z miejsca pobytu wzywa sąd aby w przeciągu 1 roku licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tutejszym sądzie wniósł oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym razie spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Süssiem Peller dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, 19. kwietnia 1900.

G. Zl. Firm. 117/00 (6140 1—3)

Verlautbarung.

Von Seiten des k. k. Kreis- als Handelsgerichtes in Sambor wird bekannt gemacht, dass im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen eingetragen wurde, in der dritten Spalte der Wortlaut der Firma „Eifermann et Comp", in der 4. Spalte „Drohobycz", in der 6. Spalte öffentliche Gesellschaften sind a) Julius Eifermann Kaufmann in Drohobycz, b) Hermann Immerdauer Kaufmann in Lemberg, in der 8. Spalte die Gesellschaft beginnt ihren Geschäftsbetrieb mit 1. Juli 1900. Das Recht die Gesellschaft zu vertreten, steht bei den offenen Gesellschaftern nur in Gemeinschaft respective collectiv zu. Die von beiden offenen Gesellschaftern collectiv zu zeichnende Firma, wird in der Art gezeichnet werden, dass der Gesellschafter Julius Eifenmann das Wort Eifermann und der Gesellschafter Hermann Immerdauer in derselben Linie anschliessend an Eifermann, die Worte et Comp. schreiben wird.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung V.

Sambor, am 3. Juli 1900.

L. cz. T. 4/00 2 (6139 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza zaginionej książeczki powiatowej kasy oszczędności w Samborze Nr. 148 wystawionej na imię Magdaleny Bagan zarobnicy z Kalinowa ażeby do (1/2) pół roku tęże książeczkę w sądzie złożył lub prawa swe do takowej wywiódł, inaczej książeczka ta za pozbawioną mocy prawnej i nieważną uznaną zostanie.

C. k Sąd obwodowy, Oddział V

Sambor, dnia 25. czerwca 1900.

L. cz. T. 35/00 2 (6094 1—3)

Wzywa się posiadacza losów premiowych pożyczki miasta Krakowa Nr. 8571 i 34.830 aby przed upływem jednego roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia płatności tych losów tj. od dnia nastąpić mającego wylosowania tychże, takowe tem pewniej w tut sądzie okazał, ileże po upływie powyższego terminu, powołane losyna ponowne żądanie podającego p. Antoniego Sworakowskiego za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 19. czerwca 1900.

Doniesienia prywatne.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego. Prócz przyjemnego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu. Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Najlepszy francuski papier cygaretowy „LE GRIFFON" Wszędzie do nabycia.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Najdogodniejsze pożyczki wszelkim dekretowym urzędnikom, profesorom, oficerom (urzędnikom wojskowym) wyrabia się i informuje bezinteresownie, dyskretnie i jak najrychlej. Listowne zgłoszenia z załączonem portoryum pod „Pożyczki" Ajencya gazet Hollendera, Lwów.

Młoda osoba poszukuje szycie w prywatnym domu. Rynek 29, III. piętro, drzwi 7.

Dr. Ant. Roicki

(BERGER)

specyalista dla chorób skórnych i wenerycznych **chorób kobiecych i pęcherzowych,** leczy najnowszą metodą i doświadczoną, długoletnią. Także na wzór Lindewisen i parą. **Ordynuje** od godz. 9—11 rano w południe, od godz. 4—6. Na żądanie mogą być leki wysłane z apteki w sposób dyskretny. — Poradnik pocztą 1 złr. 20 ct.

Ulica Zimorowicza l. 5. Lwów.

Poszukuje się do kupienia większe partye suchych desek i belków dębowych i sosnowych dla zagranicy. Niemieckie oferty przesyłać należy do **Rudolf Mosse, Berlin S. W.** pod **J. W. 9634.**



Rowery najlepszej jakości, z gwarancyą 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 prc. podwyżką. Wymiana używanych na nowe. Części składowe rowerów. Warstat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się względom P. T. Publiczności **S. Wagner**, Lwów, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Łóżka żelazne, składane po zł. 5.50, z bokami orzechowo lakierowane po zł. 14, 16, 18, 20, materace druciane po zł. 12.50, łóżeczka dziecinne po zł. 12, 14, 16, 18

poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych

poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

Brzoskwinie

najlepszego gatunku, dla handlarzy delikatesów polecenia godne, 5-kilogr. koszyk poczt. **2 zł. 50 ct.**; jabłka, gruszki, najlepsze rengloty, rajskie jabłka, zielona papryka, ogórki, wszystko w 5-kilogr. koszykach poczt do każdej poczty bez liczenia opakowania **1 zł. 60 ct.**

Petrovits & Pantits

Werschetz (Węgry połudn.)

Do sprzedania

4-letni wałach, wierzchowiec, cena 300zł.
9-letnia klacz angielska, wierzchowiec dla dam . . . . 200 „
9-letni wałach, wierzchowiec dla dam . . . . 200 „

Bliższa wiadomość ul. Mickiewicza l. 8 w podwórzu na prawo.

Ostrzeżenie.

Niniejszem oświadczam, że dla p. Romana Midowicza w Krakowie żadnych weksli nie podpisywałem, jeżeliby jakie w obiegu były, takowych, jakoteż żadnych innych rachunków płacić nie będę.

Kraków, dnia 23 lipca 1900.

Ks. Teofil Midowicz.

Pracownia sukien damskich i nauka kroju francuskiego Maryi Chomickiej ul. Batorego 32, I. p.

Wzywa się Józefa Nowaka, by podał miejsce swego pobytu Administracyi Gazety Lwowskiej.

KAWA wprost z Hamburga 4⁸/₄ kilo gwarantowany najlepszy towar, wolny od porta, za zaliczką, lub poprzedn. nadesłaniem.

Afryk. Mocca, perłowy bób	kr.	7.70
Santos, nadzwyczaj delikatna	„	7.70
Salvador ff, zielona mocna	„	8.70
Ceylon, niebiesko-zielona, b. delikatna	„	11.80
Złota Java, żółkowata	„	11.20
Kawa perłowa, nadzw. delikatna	„	10.80
Arab. Mocca ff, aromatyczna	„	13.20

Cennik i taryfa cłowa bezpłatnie

Ettlinger & Cie, Hamburg.



poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów**, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki l. 9.

Cenniki na życzenie.

ADOLF KAMPEL

Lwów, ul. Gródecka l. 3.

fabryka wyrobów cementowych

Reprezentacya Austr. Tow. akc. fabryki Portland-cementu w Szczakowej. Tow akc. fabryki wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Skład rur betonowych i posadzek cementowych własnego wyrobu, oraz portland-cementu, wapna hydraulicznego, wapna skalistego, gipsu, cegieł i płyt ogniotrwałych, asfaltowej papy dachowej, asfaltowych płyt izolacyjnych, posadzek i rur szteingutowych dla [illegible], wodociągów, dachówek, łupku, nasad, płyt kominowych, pieców kaflowych i trzciny sufitowej, oraz wszelkich materyałów budowlanych, ręcząc za ich dobroć.

Przedsiębiorstwo robót betonowych, układanie posadzek i krycia dachów dachówką, łupkiem, papą ogniotrwałą i cementem drzewnym (Holzcement) po cenach umiarkowanych.

Telefon Nr. 460.

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre"** we Lwowie, ul. Sykstuska 6, Filia Przemyśl, ul. Mickiewicza 4



Ulgi w spłatach wedle umowy.

Cenniki gratis i franko. 99

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ulicy Kaleczej nr. 16

we własnej realności.

C. k. uprz. Rafinerya spirytusu

J. A. Baczewskiego

c. i k. dostawcy nadwornego

we Lwowie

poleca

Spirytus na nalewki

pierwszej próby, najlepszej jakości

„Esprit de vin — Marque d'or"

Wysyłka pocztą w blaszankach

5 Litr. = 5 Klgr. Brutto.

POMPY **wszelkich rodzai** dla celów domowych i publicznych, fabryk, gospodarstw, budowli i przemysłu.

Najlepsze węży z gumy i konopi.

Wszelkiego rodzaju rury.

WAGI najnowszej, ulepszonej konstrukcyi. Wagi decimalne, centesimalne i mostowe z drzewa i żelaza dla przemysłu, fabryk, gospodarstw i innych celów.

Wagi osobowe, wagi do użytku domowego i dla bydła.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn

Katalogi bezpłatnie i franco. **W. GARVENS,** Wien I., Wallfischgasse 14. I., Schwarzenbergstrasse 6. Katalogi bezpłatnie i franco.

Dostać można we wszystkich handlach maszyn i żelaza, interesach instalacyjnych wodociągów przedsiębiorstwach budowy studni i t. d. — Proszę żądać wyraźnie

Garvensa pompy, względnie Garvensa wagi.

Wszędzie do nabycia

Sarg's Kalodont

najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika l. 1

MAGAZYN

płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne. 3

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich